№ 257. Sobota, 27 Listopada (9 Grudnia) 1871. № 257.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Za rok . . 8 rsr. „ 6 miesięcy . 4 „ „ 3 miesiące . 2 „ „ 1 miesiąc . — 67 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa: z odsyłką pocztą: Na rok . . . . 10 rsr. „ 6 miesięcy . . 5 „ „ 3 miesiące . . 2 50 k. „ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej;—w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. —Za ogłoszenia od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 28 listopada (10 grudnia), — św. Stefana m.
W poniedziałek, 29 listopada (11 grudnia), — św. Paramona.
We wtorek, 30 listopada (12 grudnia), — św. Andreja ap.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 58; zach. o godz. 3 min. 46.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 26 Listopada (8 Grudnia) 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	773.7	— 8.2	100	północny.
1	740.7	— 7.4	75	zachodni.
9	743.8	— 5.4	96	pół.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 28 listopada (10 grudnia), — *N. M. P. Loret.*
W poniedziałek, 29 listopada (11 grudnia), — św. Damazego.
We wtorek, 30 listopada (12 grudnia), — św. Syneusza i Alek.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 6.

PRENUMERATA
NA
DZIENNIK WARSZAWSKI
na 1872 rok.

Prenumerata miejscowa w Warszawie bez rozsyłki:

na rok . . . . rs. 9
„ 6 miesięcy . „ 4 k. 50
„ 3 miesiące . „ 2 „ 25
„ 1 miesiąc . „ — „ 75

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **jedynie w Kantorze Głównym Redakcji Dzienników Warszawskich**, na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok;	na pół roku;	na 3 miesiące;	na miesiąc;
rs. 12	rs. 6	rs. 3	rs. 1

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować **Dziennik**, **raczą** przysyłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Redakcji **franco**, z wyraźnem wypisaniem adresu. Numera **Dziennika** Warszawskiego będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora**.

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić **przesyłki** pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu **Dziennika**.

SPIS RZECZY.

* *Goniec Urzędowy* zamieszcza następujący telegram: „*Liwadja, 23 listopada.* Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani, powracając do Petersburga, raczyła dziś o godzinie 10-ej wyjechać z Liwadji.”

Wiadomości Dworskie.

* Dnia 23 listopada, o godzinie 3½ z południa przybyli z zagranicy do St. Petersburga: książę Fryderyk-Karol Pruski w towarzystwie feldmarszałka hrabiego Moltke i innych osób orszaku wojskowego, oraz książęta August Wirtembergski i Paweł Meklemburgski, z orszakiem. (*Goniec Urzędowy*).

* Rada państwa, w departamencie praw i w ogólnem zgromadzeniu, roztrząsnąwszy przedstawienie ministra spraw wewnętrznych o składzie powiatowych komitetów szkół ziemskich w gubernji liflandzkiej, zgodnie w zasadzie w wnioskiem ministra, *uchwaliła*: pierwszą część art. 595 liflandzkiej ustawy włościańskiej z 13-go listopada 1870 roku (w redakcji ustanowionej Najwyżej zatwierdzoną 2-go maja 1866 roku uchwałą rady państwa), wyłuszczyć w następujący sposób: „Do bliższej rewizji i doglądywania szkół ewangelicko-luterskich w każdych dwóch okręgach ordnungsgerichtu, ustanawia się powiatowy komitet szkół ziemskich (*Kreislandschulbehörde*), składający się z głównej opieki kościelnej (*Oberkirchenvorsteheramt*), dwóch członków rewizorów wybranych przez szlachtę, dwóch członków także rewizorów stanu duchownego, wybranych przez liflandzki konsystorz ewangelicko-luterski i nakoniec dwóch członków ze stanu włościańskiego, wybranych przez parafialnych starszych szkolnych z ich grona”.

Jego Cesarska Mość powyższą uchwałę rady państwa, 18 października 1871 r., Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

—

* Przez rozkaz w wydziale ministerstwa spraw wewnętrznych, z 22 listopada, mianowani zostali: dyrektor kancelarji gubernatora płockiego, sekretarz kolegjalny *Majewski* i spadły z etatu pomocnik referenta zwiniętej kancelarji komitetu urządzającego, zaliczony do ministerstwa, sekretarz kolegjalny *Ber*— pełniącymi obowiązki komisarzy do spraw włościańskich: pierwszy powiatu ostrołęckiego w gubernji łomżyńskiej, a ostatni powiatu kozienickiego w gubernji radomskiej, obydwa od 15 listopada; przetranzlokowany został: komisarz do spraw włościańskich powiatu kozienickiego, radca honorowy *Kostromitinow* - na takąż posadę do powiatu kaliszkiego (od 15-go listopada).

—

* *Departament poczt.* W skutku otrzymanego od jenerał-gubernatora wschodniej Syberji zawiadomienia o bezpieczeństwie biegu w obecnym czasie poczt pieniężnych przez Mongolję, departament poczt, w zamian obwieszczenia, zamieszczonego w Nr. 161 *Gońca Urzędowego* z roku bieżącego, podaje do wiadomości powszechnej, że, z rozkazu ministra spraw wewnętrznych, pieniężna i posyłkowa korespondencja, idąca z Rosji do Chin, znów przyjmuje się w pocztowych władzach na poprzednich zasadach, to jest z ubezpieczeniem takowej.

—

* *Departament poczt.* W zamian okólnikowych rozporządzeń departamentu poczt, zamieszczonych w NNr. 379, 60 i 158 dziennika *Birżew. Wiedom.* z 1863, 1866 i 1867 r., z rozkazu ministra spraw wewnętrznych podaje się do wiadomości publicznej, że korespondencja władz rządowych: 1) z paszportami udzielanemi różnym osobom na wolny pobyt; i 2) z pieniędzmi, wysyłanemi przez pomienione władze na prenumeratę pism perjodycznych—powinna być przyjmowana w władzach pocztowych na ogólnych, istniejących dla przesyłania pocztą rządowej korespondencji zasadach, to jest opieczętowana pieczęcią rządową, z zaznaczeniem na obwolucie od jakiej władzy rządowej korespondencja ta przesyła się i bez opłaty wagowego.

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 21 Listopada (3 Grudnia) roku b. włącznie, wydała książeczek nowych 106, na które, tudzież na dawniejsze w 534 wnioskach, złożono rub. sr. 8,846 kop. 60. Na żądanie 138 uczestników (prócz procentu rub. sr. 161 kop. 63 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rub. srebr. 7,988 kop. 33½ i umorzyła książeczek 62; przeto uczestników 21,949, posiada kapitał rs. 833,458 kop. 22.

—

* *Zarząd Konserwatorjum Muzycznego*, zawiadamia osoby interesowane, iż zapis uczniów i uczennic do Konserwatorjum na II-gie półrocze roku szkolnego 1871/72, rozpocznie się dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1871/2 roku i trwać będzie do dnia 6 (18) stycznia 1872 r.,—kurs zaś nauk otwartym zostanie dnia 8 (20) stycznia 1872 roku. Pod jakiemi warunkami młodzież obojej płci może być do Konserwatorjum przyjmowaną, objaśnia to bliżej Ustawa dla zakładu tego przepisana, o szczegółach której można powziąść bliższą wiadomość w Kancelarji Konserwatorjum codziennie od godziny 9 do 11 z rana, i po południu od 5 do 7-ej, wyjąwszy niedziele i święta. Zarząd wskazaje tylko w tej mierze główniejsze zasady, a mianowicie: 1) że kandydat lub kandydatka ma mieć najmniej 12-ty, a najwięcej 20-ty rok życia, wiek wcześniejszy i późniejszy w razie zdolności nadzwyczajnych i dostatecznego usposobienia, nie może być przeszkodą do przyjęcia ucznia; 2) że opłata za naukę wynosi na pół roku rsr. 25, która się wnosi do kasy Konserwatorjum w początkach miesiąca stycznia i września; 3) że kandydaci winni złożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo lekarza, że stan ich zdrowia pozwala na naukę śpiewu, świadectwo szkolne z usposobienia w czytaniu, pisaniu i znajomości 4-ch działań arytmetycznych; 4) że kandydat lub kandydatka podda się egzaminowi w obec członków Zarządu, którzy o ich zdolności muzykalnej i przygotowaniu technicznem wyrzekną, i stosownie do złożonego egzaminu zapiszą na odpowiedni kurs. Przystępujący do egzaminu winni znać gammy we wszystkich tonach i pozycjach, jak również odegrać jednę lub dwie z Etiud Czernego, Kramera i t. p., i pewien ustęp z jednej z Sonat Clementiego, Beethovena lub innych; 5) że przedmiota wykładane są trzy razy w tygodniu: dla klas żeńskich, we *wtorki, czwartki* i *soboty*; — zaś dla klas męzkich, w *poniedziałki, środy* i *piątki*. Lekcje rozpoczynają się o godzinie 9-ej z rana, a kończą się o 3-ej po południu. W myśl art: 75 Ustawy, uczniowie pozyskujący patenta z ukończenia Konserwatorjum, mają tem samem uznaną kwalifikację ubiegania się o posady nauczycieli muzyki w zakładach rządowych, o miejsca odpowiednie w Cesarskich i warszawskich teatrach, oraz kapelach wojskowych i kościelnych, nakoniec trudnienia się nauczycielstwem prywatnem w Cesarstwie i Królestwie; 6) że uczniowie odznaczający się zdolnościami, pracowitością i moralnem prowadzeniem, uwalniają się od powinności rekruckiej przez cały czas zostawania w Konserwatorjum i to nie inaczej, jak na poświadczenie Zwierzchności onegoż o wzmiankowanych przymiotach pomienionych uczniów; 7) w półroczu II roku szkolnego 1871/72 będą wykładane następujące przedmiota: *a*) nauka śpiewu solowego; *b*) nauka śpiewu chórowego; *c*) nauka solfedziów i czytania nut głosem; *d*) nauka fortepianu, klasy wyższej i niższej; *e*) nauka fortepianu dla śpiewających; *f*) nauka skrzypców, klasy wyższa i niższa; *g*) nauka wiolonczelli; *h*) nauka organów wyższej i niższej klasy; *i*) nauka ćwiczeń zbiorowych muzyki; *k*) nauka religji i rytuału dla organistów; *l*) nauka harmonji; *m*) nauka kontrapunktu; *n*) nauka kompozycji i instrumentacji; *o*) nauka języka ruskiego: *p*) nauka języka włoskiego; *q*) nauka dętych instrumentów. Nauka wszystkich instrumentów i przedmiotów z których Konserwatorjum wydaje patenta, jest w ogóle sześcioletnia, to jest na sześć kursów rocznych podzielona, z wyłączeniem śpiewu solowego, którego liczba lat nauki, ze względu na różny wiek, różne usposobienia i różny stan głosu uczących się, stosowaną jest do osób pojedynczych. Jeżeli jednak szczególniejsza zdolność, pracowitość lub inne względy na to pozwolą. Zarząd może skrócić czas nauki. Kandydaci v. kandydatki przyjmują się do Konserwatorjum na jeden przedmiot główny pojedynczo wykładany i na przedmiota zbiorowe. Wyjątek z tej ogólnej zasady stanowi śpiew, przy wykładzie którego konieczną jest nauka gry na fortepianie, której kurs jest trzyletni. Do przedmiotów głównych należą: Spiew solowy, fortepian, skrzypce, organy, violonczella i instrumenta dęte; wszystkie zaś inne przedmiota wykładają się zbiorowo. Kandydaci i kandydatki życzący sobie zapisać się na dwa przedmiota główne, obowiązani są wnosić opłatę za każden z osobna po rs. 25 na pół roku. Kandydaci nowo przybywający, zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1871/72 codziennie z rana od godziny 9-ej do 12-ej i po południu od godziny 2-ej do 4-ej, wyjąwszy niedziele i święta.

Odezwa patrjarchy jerozolimskiego do kawalerów orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego.

Wielce szanowni i znakomici kawalerowie orderu św. wielkiego męczennika Jerzego.

Przed wysoką wiadomością waszą nie tajnem jest niezawodnie, że wielki i zwycięzki męczennik kościoła Chrystusowego Jerzy, opiekun i przedstawiciel waszego zakonu, urodził się w znajdującem się pod naszem kościelnem zawiadywaniem niegdyś kwitnącem mieście, obecnie zaś ubogiej wsi, Lyddzie, i że po sławnem umęczeniu w Nikomedji, chrześcianie pobożnych czasów uznali za swój obowiązek, przeniósłszy święte i wielce szanowne szczątki jego, pochować je w jego rodzinnej ziemi. Pierwsi cesarze chrześciańscy, z godną naśladowania gorliwością, pospieszyli oddać grobowi jego przynależne cześć i uszanowanie. Wielki Konstanty i najpobożniejszy Justynjan okryli go i osłonili kunsztowną świątynią, której wspaniałe i szanowne szczątki jeszcze i teraz sprawiają niezatarte wrażenie i budzą podziwienie widzów. Ale w skutku różnoczesnych okoliczności historycznych, święty ten skarb kościoła chrześcjańskiego i starożytności chrześciańskiej, pod niszczącą ręką różnoplemiennych napadów, stał się kupą gruzów nie służących teraz do niczego, oprócz obudzania smutnych uczuć w corocznie przybywających ze wszystkich stron swiata do świętych miejsc pielgrzymów i podróżnych. Już blizko VII wieków, grób wielkiego i zwycięzkiego męczennika — którego cały świat chrześciański uwieńczył czcią i którego umęczenie nietylko samym chrześcianom ale i barbarzyńcom nawet, stało się tak znanem, że w ciągu całych wieków było zbawczym sztandarem dla chrześcian na Wschodzie, i którym, za wskazówką Boską, z inicjatywy wiekopomnej Cesarzowej Katarzyny II tyle wysokich i wybranych osób ozdabia się i odznacza—grób, powiadamy, przesławnego tego męczennika pozostaje obnażony, bez dachu i nieupiększony, wystawiony na zarzuty i pomiatanie bałwochalców i na niepocieszony żal chrześcian.

To smutne i opłakane jego położenie, chrześcianie palestyńscy uczuwali zawsze z najżywszym żalem i często matka kościołów usiłowała polepszyć je z funduszów będących w jej rękach, ale Bóg wie jakiemi losami usiłowania jej stale rozbijały się o te zwykłe podwodne kamienie, w jakie obfituje historja miejsc świętych, już to z powodu współzawodnictwa różnych wyznań chrześciańskich, już to szczególnie nietolerancji ludności mahometańskiej. Ale niech będzie błogosławione imię wielkiego męczennika! Nakoniec nawiedził nas „Wschód z wysokości” i zlał na nadzieje nasze najsłodszą pociechę wykonania. Dzięki wysokiej i silnej ręce, która oddawna była potęgą i sławą prawosławnego Wschodu, sprawiedliwość otrzymała zwycięztwo. Nasze prawa do tej świętości, długo i napróżno zaprzeczane przez łacinników, urzędownie zostały przyznane przez rząd miejscowy i prawosławni otrzymali już przyzwolenie na odnowienie starożytnej świątyni nad grobem św. wielkiego męczennika. Tak. Ale niestety! odbudowanie gmachu, godne zachowujących się w nim relikwij, wymaga niezmiernych wydatków, a patrjarchat jerozolimski, z powodu wszystkim wiadomego świętokradzkiego zabrania najgłówniejszych jego środków istnienia, znajdując się w największem ekonomicznem ograniczeniu, nie może godnie odpowiedzieć wielkości przedsięwzięcia. W takiem trudnem położeniu, do kogóż innego mógł się uciec, jeżeli nie do wspaniałomyslnego i znakomitego zakonu, który wybrawszy za swego opiekuna i przedstawiciela wielkiego męczennika i zwycięzcę Jerzego, już cały wiek wsławia się i otrzymuje zwycięztwa. Odbudowanie świątyni w Lyddzie, będzie zaszczytem dla Wschodu i radością dla każdego wspaniałomyślnego kawalera. Grób św. Jerzego stoi teraz obnażony i pozbawiony wszelkiej czci. Pod waszą wysoką opieką, wojowniczy kawalerowie orderu św. Jerzego, stawia go matka kościołów i odzywa się, dla jego upiększenia, do waszej hojnej i pobożnej pomocy. Najprzód przeświadczeni, że nie powstydzimy się przed wielkim męczennikiem w tem gorliwem naszem przedstawieniu do was, przyzywamy na was jego błogosławieństwo i wstawienie się. Niech będzie on niewidomie z każdym z was, wzmacniając serce wasze na polu sławy i honoru, prowadząc was od zwycięztwa do zwycięztwa i modląc się za was zawsze i wszędzie do Niebieskiego Rozdawcy wszystkich dóbr!

Dan w świętem mieście Jerozolimie.

Waszej czci pokorny i gorący orędownik przed Bogiem. (następuje podpis patrjarchy).

Wiadomości krajowe.

* Czytamy w *Kaliszaninie*, że z odbytego w dniu 8 (20) listopada r. b. w Kaliszu benefisu panny Podolskiej, artystki dramatycznej tamtejszego teatru, która cały swój dochód poświęciła na korzyść niezamożnych uczniów gimnazjum kaliszskiego, oddano do rozporządzenia władzy gimnazjalnej rs. 95 kop. 54.

—

* Były profesor Instytutu Marymontckiego Wojciech Jastrzębowski, powziął zamiar poświęcić swój czas na ratowanie drzew w kraju ginących, przez zaprowadzenie szkółek leśnych i rozpowszechnianie wyprodukowanych w takowych drzewek celniejszych gatunków po kraju. W tym więc celu urządził w roku bieżącym na Czystem pod Warszawą, wprost ogrodu spacerowego, w posiadłości pana Rodkiewicza, szkółki celniejszych drzew, będących rzadkością w kraju, i otrzymane płonki z takowych zamierza udzielać prenumeratorom swego dzieła zbiorowego „Ostatni owoc pracy siedmdziesięcioletniej,“ którego pierwsze dwa tomy wyszły już z druku. (*Gaz. Rol.*)

Z innych gubernij.

* (Deputacja pruska). Dziennik *Gołos*, według petersburgskich gazet niemieckich, podaje następujące szczegóły o przybyciu do Petersburga deputacji pruskiej kawalerów orderu św. Jerzego: „We wtorek, 23-go listopada, o godzinie 3-ej minut 10, przybył pociąg nadzwyczajny na stację warszawskiej kolei żelaznej. Stacja była przyozdobiona flagami pruskich kolorów; wartę honorową zajmował preobrażeński pułk lejb-gwardji. Pruscy goście byli powitani na stacji przez Jego Cesarską Mość Najjaśniejszego Pana, Ich Cesarskie Wysokości Wielkich Książąt Następcę Tronu Cesarzewicza, Konstantego Mikołajewicza, Mikołaja Mikołajewicza i Włodzimierza Aleksandrowicza. Deputacja pruska, przybyła dla znajdowania się na święcie orderu św. Jerzego, składa się z 12-u osób: ich królewskich wysokości księcia feldmarszałka Fryderyka-Karola pruskiego, księcia Augusta wirtembergskiego i księcia Pawła meklemburgskiego, feldmarszałka hrabiego Moltke, jenerałów: księcia Hohenlohe, Alvenslebena, Werdera, Budritzkiego i pułkownika hrabiego Lynar; w świcie jego królewskiej wysokości księcia pruskiego znajdują się: hrabia Canitz, major Krosig i kapitan Norman. Po przybyciu pociągu, muzyka wojskowa powitała gości pruskim hymnem narodowym „Heil Dir im Siegeskranz”; następnie były wykonane marsz königsgrätzki i „Wacht am Rhein”. Jego Cesarska Mość wraz z księciem pruskim, raczył udać się otwartemi sankami do pałacu Zimowego, gdzie pojechali wszyscy pozostali goście pruscy”.

* Etnografja.— Kuldżyńska oaza i jej mieszkańcy. — W ostatnim zeszycie „Wiadomości Cesarskiego ruskiego towarzystwa jeograficznego” znajdujemy ciekawą „Wzmiankę o ludności czżungarskiej nadgranicznej przestrzeni,” p. Weniukowa, znanego z badań o obecnem położeniu odległego wschodu naszego lądu. Kraj ten niedawno zajęty został przez wojska ruskie i dla tego wiadomości o nim mają dla nas żywy interes bieżący. W historycznych losach środkowej Azji, powiada p. Weniukow, znajdujemy niejako wzór tego, co zachodziło podczas wędrówki narodów w II—V wieku po N. Chr. P. Jedne plemiona nikną i ustępują miejsca innym, które są pochłaniane po pewnym czasie przez trzecie, i tak dalej, dopóki nakoniec nie ukaże się prawdziwy król ziemi, człowiek białego aryjskiego plemienia, który daje nakoniec trwałą podstawę ludzkiemu życiu społecznemu i postępowi. Jeszcze w 1756 roku w kraju kuldżyńskim, był punkt środkowy państwa czżungarskiego, chanowie którego panowali od Ałtaju do Tybetu i od Bałchaszu do Orchonu. Nakoniec po wojnie, która zniszczyła masę dżungarów, kraj opanowany został przez Chiny i chińczycy przywołali tu różnoplemienną ludność. Władza chińczyków skończyła się w 1865 r., w skutku pomyślnego powstania dunganów. Po dwóch latach, panowanie w kraju przeszło do taranczów. Oaza kuldżynska mogła stać się punktem środkowym oddzielnego państwa muzułmańskiego. Napaści na podwładne Rosji ludy, wywołały konieczność skończenia raz z niespokojnym sąsiadem. Kuldża została zdobyta i sułtan taranczów uroczyście oznajmił: „jeżeli Bogu podobało się aby rosjanie panowali w Kuldży, to on nie sprzeciwia się woli Bożej i składa swą władzę w ręce jenerała ruskiego.”

Dwa główne plemiona ukazują się jako miejscowe

ludność kraju: kirgizi i kałmycy, oba koczujące. Na tym gruncie etnograficznym w ciągu ostatnich 120 lat, uwarstwowała się różnorodna ludność przybyszów, która zapuściła głębokie korzenie i stała się panującą pod względem siły i bogactwa. Takimi przybyszami byli z naszej strony: rosjanie i tatarzy, a z chińskiej: chińczycy, dunganie, taranczowie, mańdżurowie, czacharzy, sibo i sołoni. 1) Ogólna liczba *kirgizów* w granicach oazy kuldżyńskiej dochodzi do 580,000. Większość ich jest koczująca. Pod względem politycznym dzielą się na rody. Nieraz części jednego i tego samego rodu koczują w granicach Cesarstwa i za granicą chińską, co bardzo niekorzystnem jest pod względem politycznym, osłabiając zależność od Rosji. Nad brzegami rzek kirgizi zajmują się rolnictwem. W robotach górniczych pracuje do 1,500 kirgizkich robotników. Pierwiastkowy zarząd arystokracji rodowej, u podwładnych nam kirgizów zastępuje się przez zarząd na podstawie zasady wyborczej. Służbie wojskowej nie podlegają, ale podczas wypraw biorą kirgizów dla odbywania poczty i na zwiady. Pod względem bojowym, milicja kirgizka na nic się nie zdała. Podatki stanowi opłata kibitkowa po 3 rub. od kibitki czyli jurty. Podatki od wszystkich naszych kirgizów na tej przestrzeni (7,200 mil kwadrat.), nie przenoszą 300,000 rub. Liczby bydła oznaczyć nie można. 2) *Kałmycy* do 1860 r. mieszkali w dwóch głównych grupach: na północy nad Czarnym Irtyszem i na południu w okręgu ilijskim. Powstanie muzułmanów pociągnęło za sobą emigrację kałmyków na północ i południe. Część kałmyków przeszła do posiadłości chińskich. W ogóle kałmyków jest do 320,000. Dzielą się oni na rody, sumuny. Zarządzają się przez naczelników rodów, czasem przez osoby wolne, lamów, utuchów. Kałmycy wyznają wiarę buddyjską, podczas kiedy kirgizi są muzułmanami. Pomiędzy kałmykami więcej jest osiadłych i rolników, aniżeli pomiędzy kirgizami. Duchowieństwo mieszka w zgromadzeniach, na podobieństwo klasztorów i przez swój przykład wpływa na przejście z życia koczującego do osiadłego. 3) *Taranczowie*, trzecie pod względem liczebności pokolenie, skupieni są w okręgu ilijskim, gdzie jest ich do 70,000 głów. Punkt ich środków stanowi stara Kuldża (30,000 głów). Jest to lud rolniczy i handlowy, jednego plemienia z sartami naszego Turkiestanu, przesiedlony tu 100 lat temu przez rząd chiński, i wyznający wiarę mahometańską. Wyżej od nich stoją pod względem umysłowego i przemysłowego rozwoju: 4) *dunganie*, wychodźcy z zachodnich Chin, którzy tam przyjęli chińskie zwyczaje, naukę i język, ale pozostali mahometanami, co nieprzeszkadza ich nienawiści dla taranczów. 5) *Mańdżurowie, chińczycy, czacharzy, sibo i sołoni* znacznie zmniejszyli się w liczbie. Część ich przeszła do Chin. Oddział sołonów, sibo i kałmyków, osiedliwszy się w powiecie kopalskim, przyjął prawosławie i został zaliczony do kozaków. 6) *Syberyjscy tatarzy i sarci* mieszkają w liczbie 4,700 głów w Wiernoje, Kopalu, Kochbektach, Semipałatyńsku. 7) Ostatniemi przybyszami do kraju byli *rosjanie*, osiedleni w trzech głównych grupach: na północy nad Irtyszem i rzekami wpadającymi do niego z prawej strony (9,224 głów); w środku przy północnem podnóżu Czżungarskiego Ałatau (9,785 głów) i na południu przy północnem podnóżu Zailijskiego Ałatau (8,592 głów). Większość rosjan stanowią żołnierze i kozacy; wszyscy ostatni rolnicy, a niektórzy posiadają bogate stada. W ogóle z regularnemi wojskami w 57 zaludnionych punktach jest do 35,000 głów. Na rozległej przestrzeni pomiędzy Irtyszem a Ileją znajduje się nie więcej jak 19,000 głów, a dla tego zwrócono szczególną uwagę na zaludnienie tego kraju, którego kolonizacja przedstawia wiele dogodności. W ogóle mówiąc, czżungarskie pobereże u nas zaludnione jest lepiej od wszystkich innych stepów, dla tego że jest tam wiele gór i podgórzowych oaz, i dla tego, że nasi osadnicy zawiązywali handlowe stosunki z nadgranicznemi chińczykami, handel zaś przyciągał nowych osadników. Tym sposobem ogólna liczba ludności czżungarskiego pobereża dochodzi do 1,055,000. Prawdopodobnie nigdy nie przewyższała 1,100,000 lub 1,200,000 głów, wnosząc z tego że teraz już nie pozostało wolnych gruntów zdatnych do uprawy. Suchość klimatu czyni ten kraj jednym z najuboższych na kuli ziemskiej. Uprawa urodzajnych gruntów krępuje koczowników, rolnictwo zaś dostarcza jednak zboże w ilości zaledwie dostatecznej, do wyżywienia miejscowej rzadkiej ludności, przyczem ceny zboża wyższe są o 50% niż w sąsiedniej gubernji tobolskiej. Inne gałęzie przemysłu są nic nieznaczące. Sukna, obuwie, świece, pomimo obfitości owiec, przywożą się z sąsiednich ruskich krajów. P. Weniukow kończy swój artykuł tem, że według jego zdania czżungarskie pobereże niezdatne jest do dostarczania znacznych dochodów, a dla tego tem będzie lepiej, im mniej będzie zrobione wydatków na jego zarząd i na utrzymanie w spokojności jego koczowniczej ludności, ponieważ tem mniej, ta „pijawka" będzie wysysała żywych soków z krajów, w zależności politycznej których zostaje.

W tymże VII zeszycie „Wiadom. Jeogr." znajdujemy następujące wiadomości o Japonji: według ostatniego spisu ludności w d. 1 lutego 1871 r. mieszkańców Japonji było 34,785,321 głów. Mężczyzn więcej o 388,079 głów. Szlachty, urzędników i uczonych 1,872,959; rolników, handlarzy i rzemieślników 31,954,821 głów; duchowieństwa: buddyjskiego 244,869, sintosskiego (wyznania narodowego japońskiego) ofiarników 163,140, zakonników 6,711. Ogół dochodów kraju dochodzi do 381,987,739 rub. met., z których na udział rządu przypada 107,796,750 rub. met., co stanowi 29% rocznej produkcji kraju. Ciężar podatków spada wyłącznie na klasę producentów, ponieważ duchowieństwo i wyższe stany są wolne od podatków.

—

* Wychowanie publiczne.— Zgromadzenie [...]skie powiatu syzrańskiego (w gub. symbirskiej), uznając pożytek i niezbędność założenia w mieście Syzraniu szkoły realnej, postanowiło: tytułem zapomogi dla gminy miejskiej, na utrzymanie szkoły realnej wyasygnować w pierwszym roku 2,000 rs., z zastrzeżeniem, że z następstwem czasu, suma ta może być zwiększona w razie potrzeby do wysokości 3,600 rs.

—

* Muzeum. *St. Pet. Wied.* podają następujące wiadomości o niedawno otwartem w Petersburgu muzeum głównej intendentury ministerstwa wojny. Muzeum to mieści się przy perspektywie Ekaterynhofskiej, koło teatru Berga, w domie gdzie znajduje się komitet techniczny intendentury. Wejście jest wolne. W pomienionem muzeum jest liczny w historycznym porządku ułożony zbiór umundurowania i uzbrojenia wojsk, począwszy od Piotra Wielkiego do naszych czasów. W szafach znajdują się nie tylko wzory przedmiotów jakie były w używaniu, ale nawet liczne wzory jakie były projektowane, a nie zatwierdzone z różnych przyczyn. Dla dogodnego porównania, obok wzorów terazniejszego umundurowania i uzbrojenia ruskiej armji, znajdują się takież wzory używane w armjach innych państw europejskich. Dla dokładności wystawy, muzeum to zawiera liczne kolekcje rysunków, planów i t. p.; w niem wystawione są pięknie odrobione w naturalnej wielkości i w pomniejszonej skali manekiny ludzi i koni, umundurowanych i uzbrojonych podług tej lub owej formy. Do wzbogacenia muzeum intendentury wielce przyczyniło się oddanie z pałacu Aniczkowa niektórych pięknych kolekcij. Tu także znajdują się oryginalne kostiumy, jakie w swoim czasie nosili niektórzy ze zmarłych cesarzów; obok oryginalnych są i naśladowane części uzbrojenia, których muzeum dostać nie mogło, rozumie się ze szczegółowem oznaczeniem tego na kartkach znajdujących się przy każdym wzorze.

—

* Dobroczynność. Dnia 14 listopada, w dniu urodzin Wielkiej Księżnej Cesarzówny, w szkołach żydowskich petersburgskich p. Bermana, mieszczących się przy perspektywie Izmaiłowskiej w domu Łochinowa, spełniony został akt dobroczynny. W tym dniu zebrali się w salach szkolnych uczniowie i uczenice, oraz chłopcy i dziewczęta przychodnie. O wyznaczonej godzinie przybyli nauczyciele i nauczycielki, a następnie osoby reprezentujące towarzystwo żydowskie petersburgskie, naczele których były: baronowa Ginsburg, pani Sołowiejczyk, rabin dr. Nejman, zostający przy ministerstwie oświecenia publicznego dr. Zejberling i inni. Na wniosek M. M. Sołowiejczyk, reprezentantki towarzystwa żydowskiego petersburgskiego postanowiły odznaczyć dzień 14 listopada przez dobry uczynek, i w tym celu sprawione było dla biednych uczni i uczenic ciepłe zimowe odzienie i obuwie, na co, jak słychać, wydano około 900 rubli; 20 chłopców i 22 dziewcząt przyodziane były od stóp do głów w nową bieliznę i odzienie, przyczem nie przepomniano i o drobnych rzeczach zimowej toalety. Rabin Nejman miał do dzieci stosowną przemowę, poczem na wniosek pani Sołowiejczyk, reprezentantki gminy żydowskiej postanowiły przyjąć do szkoły trzech stypendystów i wynająć osobną nauczycielkę robót ręcznych, dla nauczania dziewcząt szycia; na ten cel baronown Ginsburg i p. Warszawska obiecały zakupić własnym kosztem dla szkół dobrą maszynę do szycia. Nadto damy te oswiadczyły gotowość zajmowania się interesami zakładu i udzielania na przyszłość niedostatnim uczniom i uczenicom książek i pomocy naukowych. Niedawno utworzona w Petersburgu gmina żydowska utrzymuje w zakładzie p. Bermana na własnym koszcie około 100 dzieci płci męzkiej i żeńskiej. Z tych 75 utrzymuje zarząd gminy, a 25 są na koszcie osób prywatnych. (*)

—

* Uchwała. Włościanie głównochotu[…]nickiej włości, w powiecie słobodzkim, na zgromadzeniu gminnem 10 października, w obecności przełożonego gminy i jego pomocnika, zebrani w liczbie 400 osób mających prawo głosowania, jednogłośnie sporządzili i zatwierdzili następującą uchwałę: „wszyscy, którzy będą upijać się do nieprzyzwoitości i taczać się po ulicach bez czucia nie tylko we święta przed nabożeństwem, ale i w powszednie dni, mają być karani za pierwszą razą 10 kopiejkami, za drugą 15 kop. i tak dalej, dodając za każdą razą po 5 kop.; do kary pociągany będzie każdy przebywający na fabryce włościanin, który dopuszczać się będzie gwałtownego postępowania albo taczać się na ulicy pijany w dni nierobocze, we święta zaś pociągać do kary tylko bijących się i używających nieprzyzwoitych wyrazów. Co się zaś tycze dzieci włościańskich, które mają zwyczaj znajdować się koło szynków lub w szynkach, a nawet przyzwyczajać się do picia wódki, przez co nie tylko psuje się ich moralność, a nawet nabierają nałogu, ojcowie takich dzieci mają ich powstrzymywać; w razie zaś niewykonania tego, pociągani będą do kary jak za pijaństwo. *(Gon. Urzęd.)*

(*) Osoby prywatne utrzymujące swoim kosztem stypendystków, są: pp. Polakow, Ginsburg, Warszawski, Rozental, Bloch, Kaufman, Malkiel, Korobkow, Wolkensztein i Trejwus.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Tydzień polityczny.

26 listopada (8 grudnia) 1871 r.

Francuzkie zgromadzenie narodowe po dwumiesięcznych ferjach, zebrało się na posiedzenie w zeszły poniedziałek, ale w tym dniu ograniczyło się na wyborach do wydziałów, na posiedzeniu zaś wtorkowem wybrało na nowo swego prezesa, p. Grevy, na tę godność, również jak i vice-prezesów i sekretarzy i odroczyło się do czwartku, kiedy miała być odczytana odezwa prezydenta rzeczypospolitej,—odezwa, o której w ostatnich czasach tak wiele rozprawiały różne dzienniki. Tak, pomiędzy innemi *Patrie*, z początku zapewniała, że Thiers zaproponuje zgromadzeniu zdecydowanie: 1) żeby w ciągu następnej zimy, zgromadzenie odbywało posiedzenia w Paryżu, ale z pozostawieniem zgromadzeniu prawa wyznaczania corocznie swej rezydencji; 2) żeby zgromadzenie odnawiało się corocznie lub co dwa lata, w piątej części; 3) żeby była wybrana przez rady jeneralne druga izba, składająca się z 250 członków; 4) żeby był ostatecznie ustanowiony republikański kształt rządu z nieograniczonym przedłużeniem władzy Thiersa; 5) żeby władzy wykonawczej nadane było prawo odmówienia rodzinie Bonaparte dostępu do Francji. Ale w krótce sama *Patrie* zaprzeczyła swemu doniesieniu zapewniając, że Thiers nie umieści tych wniosków w swej odezwie, ale zupełnie zgadzając się na nie, pozostawi inicjatywę w tym przedmiocie swych przyjaciołom parlamentarnym, rząd zaś nie zaniedba popierać tych wniosków swym wpływem. Według ostatnich wiadomości tegoż dziennika, zgodnych z doniesieniami *Ind. belge*, Thiers wyłączył ze swej odezwy wszystko dotyczące kwestji konstytucyjnych, zajmujących dotąd umysły we Francji. W zamian tego, odezwa obszernie rozbiera, według wspomnionych doniesień, prawa wymagane koniecznością położenia, mianowicie prawa o podatkach, powiększeniu kapitału banku, reformie wojskowej, przymusowem uczęszczaniu do szkół elementarnych. Odezwa przedstawia dalej wszystko co rząd zrobił podczas wakacij. Rozszerzając się o stosunkach zewnętrznych, Thiers wspomni o ufności i sympatji, jakie posiada u mocarstw zagranicznych obecny rząd francuzki, czego nie mógłby zjednać sobie rząd, któryby usiłował ustalić się przemocą. Odezwa wspomni o usiłowaniach i układach Thiersa w celu oczyszczenia terytorjum francuzkiego od obcej okupacji. Mówiąc o finansowem położeniu kraju, Thiers oświadczy że takowe jest zadawalniające, ponieważ wpływy dochodów niestałych, są daleko większe od przewidywań budżetowych Przewidywana jest oszczędność 100 miljonów fr., mianowicie w budżecie wydziału marynarki 30 miljonów, a w budżecie wydziału robót publicznych 70 miljonów. Konstytucyjne zaś kwestje: co do częściowego odnawiania zgromadzenia narodowego, ustanowienia drugiej izby i określenia władzy prezydenta, będą wnoszone stopniowo przez grupy deputowanych, podzielających zdanie rządu. Według doniesień *Ind. belge*, wniesiona już została propozycja co do przeniesienia zgromadzenia do Paryża, przez deputowanego Duchatela i w imieniu republikańskiej lewicy przez Pascal Duprat, ostatni zaś pomiędzy innemi argumentami przedstawi tę okoliczność, że deputowani którzy najsilniej oświadczali się za odjęciem Paryżowi stanowiska stolicy, doznali porażki przy wyborze do rad jeneralnych. Pomimo tego prawica mocno się sprzeciwia przesiedleniu się do Paryża, opierając się na dodatkowych wyborach do rady municypalnej Paryża, przy których otrzymali zwycięztwo radykalni kandydaci. Deputowani prawicy zbyt wiele mówili przeciwko przeniesieniu zgromadzenia do Paryża, tak w zgromadzeniu, jak i zewnątrz niego w kołach wyborców, żeby mogli bez oporu zgodzić się na ten wniosek. Niektóre dzienniki zapewniają, że odroczenie odczytania odezwy prezydenta do czwartku, nastąpiło w skutek żądania niektórych członków prawicy, żeby Thiers zmienił pewne wyrażenia w swej odezwie. Prawica nie tylko opiera się przeniesieniu zgromadzenia do Paryża, ale zgadza się na przedłużenie władzy Thiersa tylko do 1874 r., to jest do terminu całkowitej wypłaty Niemcom wynagrodzenia za koszta wojenne, z przedłużeniem, rozumie się, i władzy zgromadzenia do tego terminu, co wyłącza częściowe odnawianie zgromadzenia. Według doniesień paryzkiego korespondenta *Köln. Ztg.*, prawica domaga się oprócz tego oczyszczenia władz sądowych i administracyjnych od żywiołów republikańskich i usunięcia ministra oświecenia publicznego, p. Juljusza Simon.

Deputaci, którzy przybyli do Wersalu nie przywieźli z sobą, o ile wiadomo, pojednawczego usposobienia. Stronnictwo legitymiczne utraciło jeszcze bardziej znaczenie w skutku oświadczenia hrabiego Chambord, że uznaje on za jedynego prawego monarchę Hiszpanji, Don Carlosa, jako reprezentanta starszej linji Burbonów, który w zamian uznał hrabiego Chambord jedynym prawym monarchą Francji. Zatem w razie wstąpienia na trrn hrabiego Chambord, Francja znalazłaby nieprzyjaciół w dwóch swych sąsiadach—Włochach i Hiszpanji, które nie mogłyby przychylnie patrzyć na obrońcę świeckiej władzy we Włoszech i legitymizmu, a raczej karlizmu w Hiszpanji. W przedmiocie walki organów stronnictw, *Temps* powiada pomiędzy innemi: „Bojemy się, musimy przyznać, usposobienia umysłów, okazującego się w prasie. Wszędzie widać tylko zajadłe lub zdradzieckie napaści. Wszystkie stronnictwa dążą do obalenia rządu, żeby walczyć pomiędzy sobą o jego łupy. Legitymiści, rozdrażnieni zniweczeniem ich monarchicznych nadziei, zapominają, że ich podstawę stanowią utrzymanie porządku i zasady zachowawcze. Radykalni, zawsze sekciarze, zawsze zwolennicy szumnych frazesów i bezwarunkowych zasad, zapominają że mamy rzeczpospolitą, o którą walczyli oddawna, i jakby się zdawało jedynem ich staraniem jest zgubienie tej rzeczypospolitej jak w 1848 r. Rzeczpospolita w ich oczach nie jest rzecząpospolitą, skoro nie oni rządzą jej losami. Niejednokrotnie porównywano nas do greków cesarstwa byzantyńskiego, roztrząsających subtelności teologicznie, kiedy barbarzyńcy byli u bram; ale to nie dość: podobni jesteśmy do rozbitków bijących się o pływające szczątki wspólnego ich nieszczęścia." Według *Temps*, bonapartyści zajmują jedno z pierwszych miejsc pomiędzy temi niszczycielami i na ich korzyść mają miejsce: „wszystkie te słabości, wszystkie te zawikłania, wszystkie te współzawodnictwa, wszystkie nieprzejednane namiętności, wszystkie napaści na rząd,—a to wszystko nazajutrz po komunie, a na drugi dzień po wojnie." Przewódcy wspomnionego stronnictwa, jak się zdaje, zostali zawezwani na walną naradę do Chislehurst, gdzie pomiędzy innemi udali się Conti, Rouher i była cesarzowa Eugenja. Mieszczaństwo paryzkie sprzyja przywróceniu dynasji Napoleona, pamiętając dobre czasy dla przemysłowców w okresie cesarstwa. Nie mniej czynnem jest stronnictwo orleańskie. Książęta domu Orleańskiego zamierzają urządzić demonstrację z powodu mającego nastąpić przeniesienia zwłok ich ojca (Ludwika Filipa) i innych członków ich rodziny do grobu familijnego w Dreux. Ale ważniejszym od tej demonstracji, jest zamiar książąt Aumale i Joinville, zajęcia swych krzeseł w zgromadzeniu narodowem. Z powodu adresu podpisanego przez 37,000 (a według innych źródeł przez 95,000) wyborców departamentu Sekwany i Oazy, żądającego, aby wybrany przez nich książę Aumale uczestniczył w pracach zgromadzenia narodowego, książę, jak zapewniają, udał się do Thiersa, z oświadczeniem, że on i jego brat zamierzają korzystać ze swych mandatów. Thiers opierał się temu, przypominając, że zgodził się na zniesienie prawa o wygnaniu członków domu Orleańskiego, tylko pod warunkiem, że nie będą zasiadali w zgromadzeniu narodowem. Książęta Orleańscy przyjęli ten warunek, ale z zastrzeżeniem, żeby Thiers zrzekł się godności prezydenta rzeczypospolitej, co też Thiers natenczas spełnił; ale potem w skutku wniosku Rivet, Thiers przyjął tę godność, a tem samem uwolnił książąt Orleańskich od przyjętych przez nich warunków. Oprócz tego wyłączenie książąt Orleńskich ze zgromadzenia, jak dowodzą ich organa, mogło być tylko czasowem i utraca całą swą siłę, w obec proponowanego uwiecznienia zgromadzenia, za pomocą częściowego jego odnowienia. *Journal des Débats* usiłuje dowieść, że ani książęta Orleańscy, ani Thiers, nie mają prawa pozbawiania dwóch departamentów obrony ich interesów w zgromadzeniu przez ich własnych reprezentantów. W obec oporu Thiersa, książęta orleańscy, jak zapewniają paryzkie organa, zamierzają złożyć mandat i postawić na nowo swą kandydaturę, w nadziei że będą wybrani ogromną większością, i natenczas nie zwrócą już uwagi na zarzuty Thiersa, który wezwał członków byłej komisji do zniesienia prawa o wygnaniu, na naradę w tym przedmiocie. Należy wspomnieć że w gronie oficerów teraz ukazuje się przychylne dla domu orleańskiego usposobienie, a w Algierji, gdzie znajduje się książę Chartres, całą załogę można uważać za stronników tego domu, i wojska tamtejsze z zadowolnieniem powitałyby mianowanie księcia Aumale naczelnym wodzem. Członek tak zwanego umiarkowanego prawego, czyli orleańskiego stronnictwa, deputowany departamentu Sekwany i Oazy, p. Houssonville, w liście zamieszczonym w *Journal des Débats*, przedstawił niejako jego programat. Zgadzając się na przeniesienie zgromadzenia do Paryża, mniema on, że od tej chwili powinny się rozpocząć bardziej stanowcze działania zgromadzenia; według jego zdania, należy pozostawić na boku wszystkie zmiany stosunków pomiędzy prezydentem rzeczypospolitej a zgromadzeniem, ograniczając się na utworzeniu drugiej izby, składającej się z członków wybranych przez rady jeneralne, instytucje naukowe i duchowieństwo; lecz za główne zadanie rządu i zgromadzenia, uważa on prawa o reformie wojskowej, o municypalnej organizacji i o wychowaniu elementarnem ludowem. Programat umiarkowanej lewicy, przedstawił dziennik *Siècle*, określajac zadanie zgromadzenia narodowego w pięciu następujących punktach: 1) prawo o obowiązkowem uczęszczaniu do szkół elementarnych; 2) reforma wojskowa na podstawie powszechnego obowiązku do służby wojskowej; 3) reforma wewnętrznej administracji; 4) traktaty handlowe; 5) zupełne uwolnienie kraju od obcego zajęcia. „Dla Francji",—dodaje ten dziennik,—„będzie niezrozumiałem, jeżeli zgromadzenie narodowe w ciągu obecnej sesji nie położy końca obcemu zajęciu. Z naszej strony, po sumiennem rozważeniu, doszliśmy do przekonania, że jeżeli Niemcy nie zgodzą się na ustanie okupacji, należy pomyślić o osiągnięciu tego innemi środkami, albo przez wykonanie naszych zobowiązań, albo przez systemat przymierzy, w oczekiwaniu chwili, kiedy Francja po usunięciu wewnętrznych niezgód, uczuje potrzebę pomszczenia się za swe poniżenie." *Siècle* mniema że w Europie gotują się wielkie wypadki, i że niedługo trzeba będzie czekać na wybuch przesileniaa. „Niespodziany upadek Francji", — powiada w końcu—„sprawił szczególną próżnię; Francji brakuje, tak jej wrogom jak i jej przyjaciołom; Niemcy przedstawiają siłę (*la force*), nic zaś nie ulega większym wypadkom jak siła". W obec takich niezgód i walki stronnictw, paryzki korespondent *Timesa*, dość trafnie przedstawia obecne położenie rzeczy we Francji: „Polityczne poglądy francuzów na monarchję, rzeczpospolitą i cesarstwa, nie dość są jasne i określone, aby dać im możność wybrania jednego z tych trzech kształtów rządu, kiedy będą mieli to zadanie do rozstrzygnięcia. Czują się w obowiązku, jakby byli urzędnikami w służbie rządowej, podtrzymywania istniejącego rządu, jakolwiek by się nazywał, byle tylko zapewniał im porządek i spokojność; najbardziej obawiają się wmieszania się duchowieństwa, a najbardziej pragną wmięszania się władz." Dalej korespondent tego dziennika dowodzi, że francuzi, pomimo swej pobożności, w ciągu dwóch ostatnich lat doszli do przekonania, że polityka i religja nie mają pomiędzy sobą nic wspólnego, a w skutku tego duchowieństwo utraciło cały swój wpływ pod względem politycznym, na wetna włościan. W końcu korespondent dodaje: „Jeżeli francuzi patrzą z pewną nieufnością na obecny rząd, to jeszcze większy wstręt czują do pewnych ewentualności mogących nastąpić."

Czytelnikom naszym wiadomo, że w skutku uniewinnienia przez francuzkie sądy przysięgłych sprawców zabójstwa żołnierzy pruskich w departamentach zajętych przez wojska niemieckie, władze wojskowe niemieckie ogłosiły stan oblężenia we wszystkich tych departamentach. *Provinzial Correspondenz* pisze w tym przedmiocie: „Bezkarne zabójstwa niemców we Francji i duch moralnego zaniedbania, jaki okazał się przy sądowem postępowaniu, przymusiły nasz rząd do przedsięwzięcia, w zajętych jeszcze przez nas częściach Francji, skutecznych środków dla obrony niemców od podłych zabójstw i podobnych niesprawiedliwości. Ponieważ rząd francuzki, na zasadzie istniejących instytucij, nie jest w możności powstrzymać zachcenia ludności do zemsty, przeto rząd niemiecki, przynajmniej w tych departamentach gdzie posiada władzę, użył tej władzy dla osłony życia i bezpieczeństwa swych poddanych; na całej przestrzeni zajętej przez wojska niemieckie ogłoszony został stan oblężenia, na mocy którego, przestępstwa przeciwko żołnierzom niemieckim ulegają juryzdykcji sądów wojennych niemieckich. Środek ten, mający na celu, jak powiedziano wyżej, zabezpieczenie niemców we Francji, prawdopodobnie przekona francuzów, że nie są w stanie na łagodność Niemiec odpowiadać bezkarnie wyzywającą samowolnością." Na mocy stanu oblężenia już zostali skazani na karę śmierci przez sądy wojenne niemieckie i rozstrzelani dwaj francuzi, którzy przy kradzeniu koni zabili niemieckiego szyldwacha. Gazety paryzkie mocno są zmartwione ogłoszeniem stanu oblężenia, i namawiają ludność do cierpliwości, za obowiązek zaś rządu uznają staranie się o złagodzenie stanu oblężenia.

Posiedzenia parlamentu niemieckiego zostały zamknięte przez pomocnika księcia Bismarcka, ministra stanu Delbrücka, po uchwaleniu wniosku rady związkowej, w przedmiocie oznaczenia ogółem budżetu wydziału wojny na trzy lata, na wzór tego, jak w 1867 r. budżet ten był uchwalony przez sejm pruski na lat 5. Delbrück, żeby skłonić parlament do przyjęcia tego wniosku, wykazywał, iż Niemcy powinny znajdować się w 1874 r. w takiem samem pełnem uzbrojeniu, jak w 1871 r., gdyż po wypłaceniu w całkowitości kontrybucji wojennej (w 1874 r.), we Francji prawdopodobnie wyjdzie na jaw z całą siłą chęć pomsty, która już teraz panuje w ludności francuzkiej. Rząd francuzki, według Delbrücka, obcy jest temu dążeniu; stara się on sumiennie wypełnić warunki traktatu; ale z jednej strony opinja publiczna we Francji, uważająca odwet za nieunikniony, a z drugiej strony chwiejność instytucij w tym kraju, nie pozwalają liczyć na trwałość polityki, której się trzyma terazniejszy jej rząd. Z powodu tych oświadczeń Delbrücka, *Agence Havas* doniosła, że według zdania wielu dzienników, takie uzbrojenia Niemiec wskazują, iż Prusy obawiają się innych nieprzyjaciół prócz Francji, i mają na widoku nowe nabytki. *Journal des Débats* dziwi się oświadczeniu, że Niemcy w 1874 r. powinny być tak samo uzbrojone jak w 1871 r., dla tego, że Francja będzie czekała z odwetem aż do chwili wypłaty kontrybucji wojennej. Gdyby Francja chciała pomścić się na Niemcach i wznowić wojenne działania,—powiada ten dziennik orleański—to pewno nie czekałaby na chwilę, kiedy po wypłacie 5 miljardów fr., byłaby osłabiona finansowo. Organ republikański, *Siècle*, pisze, że słowa Delbrücka wcale nie mogą dziwić; kraj, znajdujący się w takiem położeniu jak Prusy, powinien być na wszystko przysposobiony; z drugiej strony, Francja ma jasno wytkniętą powinność: spokojnie pracować nad swą organizacją i bez fanfaronady czekać na sprzyjającą chwilę.—Obecnie zamknięta sesja parlamentu niemieckiego nie była bezowocna; przyczyniła się ona znacznie do zbliżenia północy z południem Niemiec, którego postępy uwydatniły się przy rozprawach nad prawem o reformie monetarnej, przy których bardziej niż przy czemkolwiek bądź innem, można się było spodziewać oporu południa.

Times porównywając dwie mowy tronowe—pruską, przy otwarciu sejmu, i włoską, przy otwarciu parlamentu,—zwraca uwagę na widoczny w nich kontrast. Wiktor Emanuel wykazywał konieczność poprawienia finansów; Wilhelm I winszował sejmowi z powodu zawolniającego stanu finansów królestwa. Naturalnie powiedzą, że Niemcom łatwo było zamknąć rachunki przy pomocy dwustu miljonów f. st. zabranych od zwyciężonej Francji. Ale Prusy i Włochy wyszły zupełnie z jednakowego punktu, po wspólnem ich przedsięwzięciu przeciwko Austrji w 1866 roku. Dobry zarząd i dobre finanse zawsze oddziaływały wzajemnie na

mies.

siebie, jako skutek i następstwo. Smutne położenie finansów Włoch, pochodzi głównie z braku praktycznych zdolności stanu. Niewątpliwie zadawalniający stan finansów pruskich w części jest rezultatem zwycięztw niemieckich, ale wątpliwem jest czyby Prusy przedsięwzięły cokolwiek takiego, czego rezultatu jasnoby nie przewidywały. We wszystkich wielkich działaniach widać metodę w śmiałości Prus i zawsze postępują one po stałym gruncie. „Od tak dawna było w modzie“,—dodaje *Times*—„powstawać na surowy militaryzm i pedantyczną biurokrację Prus, że zaledwie ośmielamy się zapytać, czy nie ma większej wartości trwała organizacja od której zależy finansowa pomyślność Prus, niż gadatliwa mięszanina, na której włosi opierają swe roszczenia do należenia do rzędu wolnych narodów? Gdyby Prusy nauczyły Włochy tylko praktycznego utrzymywania rachunków i wiązania końców z sobą, przyniosłyby im więcej korzyści niż przez wyswobodzenie Wenecji i wywalczenie czworoboku fortec na polach Sadowy.“ Dzienniki francuzkie mocno są niezadowolnione z włoskiej mowy tronowej. *Patrie* gwałtownie występuje przeciwko Włochom i ich królowi, którego nazywa przywłaszczycielem. *Constitutionel*, chociaż wyraża się z większem umiarkowaniem, oświadcza się na korzyść sprawy papiezkiej.

W Austrji, a mianowicie w Przedlitawji, nastąpiła, z utworzeniem się gabinetu Auersperga, chwilowa cisza, przynajmniej do czasu otwarcia posiedzeń rady państwa, kiedy gabinet będzie musiał złożyć istotny swój programat. Bezpośrednie wybory do rady państwa w Czechach, i wybory do sejmów krajowych w niektórych krajach koronnych, zajmują głównie działalność stronnictwa wiernego konstytucji. Wszelkie układy z galicyjskiemi przedstawicielami zostały przerwane, ponieważ gabinet postanowił, dopiero po zniesieniu rezolucji sejmu galicyjskiego do rady państwa, oświadczyć swe zdanie w tym przedmiocie. Ale roztrząsanie tej rezolucji, równie jak i reformy ordynacji wyborczej w duchu bezpośrednich wyborów do rady państwa, ma być poprzedzone przez wniosek o uzupełnienie ordynacji wyborczej, według którego, jeżeli wybrany na członka rady państwa nie stawi się w oznaczonym terminie, pozbawia się mandatu, który przechodzi na kandydata mającego najwięcej głosów po wybranym. Przy pomocy tego uzupełnienia, gabinet pragnie usunąć możność oporu, za pośrednictwem niestawienia się członków rady państwa, uchwaleniu nowej ordynacji wyborczej. Sesja rady państwa, jak zapewniają, będzie bardzo krótka i głównie poświęcona na zatwierdzenie budżetu. *Neue freie Presse* mniema, że chociaż projekt budżetu został ułożony przez Holtzgetana, jednakże przed zebraniem się rady państwa, minister ten będzie uwolniony od sprawowania czasowo powierzonych mu obowiązków, a ministrem skarbu zostanie mianowany dr. Herbst, który był ministrem sprawiedliwości w gabinecie mieszczańskim.—Znany naszym czytelnikom okólnik hrabiego Andrassy, powitany był z wielkiem zadowolnieniem przez dzienniki peszteńskie i berlińskie. *Pesti Naplo* pomiędzy innemi pisze: „Okólnik hrabiego Andrassy właściwie nie zawiera nic niespodzianego, a jednak sprawił wrażenie na opinji publicznej, dla tego, że wszystko co wyraża, wypowiada w sposób szczery, męzki i prawy. Hrabia Andrassy głosi politykę pokojową, lecz w wyrażeniach nie pozostawiających najmniejszej wątpliwości. Nie jest to mowa człowieka, który ma pokój na ustach, a w głębi serca wojownicze zamiary. Wspominając o możliwości wojny, hrabia Andrassy oświadcza bez ogródki, że monarchja nie może mieć życzenia rozszerzenia swych granic, i że nawet najszczęśliwsza wojna, byłaby dla niej źródłem mnóstwa kłopotów. Przez to hrabia Andrassy wynurzył na nowa myśl, którą przedtem wypowiedział w sejmie węgierskim, oświadczając, że Austro-Węgry w każdej wojnie wszystko by straciły, a nic nie zyskały. A jest to nie pusty frazes, lecz podstawowa zasada, systemat polityczny, mający za rezultat i cel—honorowy pokój.” W takim samym duchu oświadczają się *Ellenör* i *Hon*, z których pierwszy uwydatnia, że znaczenie okólnika stanowi, nie wypowiedzenie konieczności polityki pokojowej, lecz przytoczone motywa tej konieczności. Motywa te wykazują szczerość i stanowczość, czem okólnik odznacza się od podobnych dokumentów. Chwalebnem jest także, iż hrabia Andrassy odrazu usunął podejrzenia jakie towarzyszyły objęciu przezeń urzędowania. Półurzędowy organ gabinetu berlińskiego, *Provinzial Correspondenz* pisze o tym okólniku: „Ponieważ hrabia Andrassy oświadcza się nietylko za szczerą i niezachwianą polityką pokojową, ale i za kierunkiem politycznym którego się trzymał jego poprzednik, przeto objęcie przezeń obowiązków kierującego sprawami zagranicznemi Austro-Węgier, stanowi nową rękojmię dalszego prawego starania się o zachowanie prawdziwie przyjacielskich stosunków, jakie niedawno tak widocznie utrwaliły się pomiędzy cesarstwem niemieckiem a jego południowo-wschodnim sąsiadem. Całkowity zaś zakład przeprowadzenia tej polityki, stanowi wielce szanowna i znakomita osobistość, oraz poprzednie polityczne stanowisko nowego ministra.” *Nordd. Allg. Zeitung* ze swej strony powiada: „Okólnik hrabiego Andrassy sprawi przyjemne wrażenie na wszystkich, pragnących [illegible]walenia pokoju europejskiego. Programat zagranicz[illegible]ej polityki państwa, które stanowi jedno z ogniw systematu mocarstw i to jego niezbędne ogniwo, przy jasności wyłuszczonych w nim myśli, dokładności w formie dokumentu, i znaczeniu [illegible]ów hrabiego Andrassy, może być uważany za istotną [illegible] [illegible]ojmię dla sprawy pokoju. Niemcy powinny upa[illegible]wać w nim nowy zakład przyjaźni łączącej je z A[illegible]stro-Węgrami. Jawnem jest teraz, że obydwa państwa postępują po jednej drodze i trzymają się jasnej i stanowczej polityki pokoju.” W tymże duchu wyraża się berlińska *Spenersche Ztng.* i inne gazety.

Jakie, pomimo zapewnień hrabiego Andrassy, nadzieje pokładali w nim duńczycy, okazuje się z artykułu zamieszczonego w dzienniku *Dannewircke*, który w końcu powiada: „Artykuł V (traktatu pragskiego), w każdym razie przebudził się ze snu w jakim trzymał go hrabia Beust. Artykuł V już nie będzie miał lunatycznego istnienia. Hrabia Beust zamknął sobie drogę co do artykułu V. Bojąc się każdej kwestji, która mogła by powołać go do działania, hrabia Beust bezustannie ukrywał się przed artykułem V; w swej depeszy z 1-go kwietnia 1868 roku zobowiązał się nie ruszać się w sprawach północnego Szlezwigu; wypuścił ze swych rąk klucz od Północnego Szlezwigu i oddał go w ręce gabinetu berlińskiego. Andrassy jednak nie jest niczem zobowiązany do naśladowania polityki swego poprzednika; hrabia Andrassy powinien wziąść na serjo traktat pragski, dla tego że traktat ten broni go przeciw mięszaniu się cesarstwa niemieckiego do spraw niemców w Austrji. Artykuł IV stanowi jego obronę, a artykuł V może być jego narzędziem.” Na to *Deut. Reich. Correspondenz* powiada, że Niemcy wcale nie mają zamiaru mięszania się do spraw niemców austrjackich, a zatem i hrabia Andrassy nie potrzebuje obrony przeciwko temu mięszaniu się, i dodaje: „Nowy minister spraw zagranicznych, tak samo jak jego poprzednik, nie będzie uczuwał chęci przywłaszczenia sobie tego podarunku Danaów (artykuł V) byłego cesarza francuzów. Mniemamy że hrabia Andrassy, dla którego, jak dla każdego człowieka, bliższa jest koszula ciała niż surdut, naprzód będzie się troszczył o sprawy własnego swego państwa, — a jest ich dość, — a potem dopiero o sprawy innych ludów.”

Demonstracje i rozruchy w Brukseli ustały, skóro na żądanie króla podał się do dymisji gabinet d'Anethana. Zapewniają że prezes gabinetu, który powołał do Brukseli znaczne siły wojskowe, żądał upoważnienia do przedsięwzięcia środków wojskowych dla poskromienia zaburzenia, a na odmowę króla, który ganił same manifestacje, ale uważał je za nie niebezpieczne i usprawiedliwione, oświadczył, że bez tego upoważnienia gabinet nie może ręczyć za spokojność i porządek w stolicy. Na skutek tego oświadczenia król zażądał, aby gabinet d'Anethana podał się do dymisji i poruczył utworzenie nowego gabinetu hrabiemu de Theux, 77 letniemu mężowi stanu, który już nie jednokrotnie był ministrem. Nowy gabinet jeszcze się nie utworzył.

Londyńska *Army and Navy Gazette* donosi, że ostatnie wojska angielskie opuściły Kanadę. Konfederacja kanadyjska łączy się teraz z metropolją za pomocą mianowanego przez angielską koronę jenerał-gubernatora, a pod wszelkiemi innemi względami jest całkiem samoistna, tak że jej oderwanie się od Wielko-Brytanji nie sprawiłoby żadnego wstrząśnienia.

W osadzie hiszpańskiej w Ameryce, na wyspie Kubie bardzo źle idą rzeczy. Nienawiść pomiędzy hiszpanami a kreołami doszła do tego stopnia, że spodziewają się lada dzień ogólnej rzezi, przed którą chronią tylko ciągle przybywające posiłki wojsku. Według doniesienia diennnika madryckiego *La Tertulia*, zamierzono posłać na wyspę Kubę znów 30,000 wojska i zastąpić tamecznego jenerał-gubernatora przez bardziej energicznego jenerała.

---

* W *Temps* czytamy: Podług wiarogodnych wiadomości, komisja rewizyjna stopni wojskowych, wydała następujące postanowienia: Na 47 pułkowników piechoty, 34 zostało utrzymanych w randze; 11 zdegradowano na podpułkowników; 1 na dowódcę bataljonu i 1 na kapitana; z podpułkowników 22 zdegradowano na dowódców bataljonu i 3 na kapitanów. Komisja postanowiła również, aby wszyscy oficerowie, kapitanowie, porucznicy i podporucznicy, którzy obecnie uczęszczają na kursa do szkoły Saint-Cyr utrzymani byli w swoich stopniach, lecz tylko w takim razie, jeśli złożą po wyjściu ze szkoły stosowny egzamin.

---

* Czytamy w *Nordd. A. Z.* z dnia 7-go grudnia: O ile sądzić można, ministerstwo austrjackie przywiązuje szczególniejszą wagę do tego, ażeby przy otwarciu rady państwa stanęło w obec tej ostatniej w zupełnie nowym i jednolitym składzie, albowiem członek byłego gabinetu Hohenwarta, minister finansów Holzgethan, który, jak mówiono pierwotnie, miał pozostać na swej posadzie aż do załatwienia przez parlament przyszłorocznego budżetu, wkrótce wystąpić ma z obecnego ministerstwa i prawdopodobnie zastąpionym zostanie przez ministra sprawiedliwości, dawniejszego tak zwanego ministerstwa fachowego, Dra Herbsta. Nowa ta zmiana, przeprowadzić się mająca w gabinecie księcia Adolfa Auersperga, zapowiadana jest tylko przez dzienniki, lecz takowe podają wiadomość tę z wielką stanowczością. W kołach wiernokonstytucyjnych, rzeczona zmiana przyjętą zostanie z pewnością z wielkiem zadowolnieniem. Wprawdzie, Dr. Herbst, jako prawnik i profesor uniwersytetu a następnie, jako minister sprawiedliwości, nie miał jeszcze sposobności do udowodnienia swego uzdolnienia w administracji finansowej, lecz w sferach parlamentarnych powaga i wpływ osobistości tej są tak znaczne, że ministerstwo uzyskałoby w p. Herbst silną podporę, a tem samem i konstytucja nową rękojmię.

---

* Z po[illegible]wej Afryki donoszą z Kapsztadu pod dniem 9-m listopada, że rząd angielski za pośrednictwem proklamacji przyłączył pola brylantowe do swych posiadłości. Pola te podzielone zostały na trzy okręgi sądowe i zamianowano już odpowiednich urzędników sądowych. Rządy stanów wolnych zaproponowały, ażeby aneksja pól brylantowych rozstrzygniętą została przez sąd polubowny, składający się z cesarza niemieckiego i króla niderlandzkiego, lub prezydenta Granta, jako nieinteresowanych; lecz Sir Henryk Barkley odrzucił propozycję tę, jako spóźnioną.

---

* *Neue Preus. Z.* pisze: Powstanie w Meksyku, które rozpoczęło się dnia 30-go września, dotychczas jeszcze nie jest uśmierzonemi przeciwnie, zdaje się wzmagać z każdym dniem. W każdym razie przybiera ono daleko większe rozmiary od kilku innych poprzednich. Negrete, jeden z największych intrygantów pomiędzy awanturnikami meksykańskimi, w ciągu ostatnich 4-ch lat zajęty był wyłącznie sprzysiężeniami i ogłaszaniem pronuncjamentów; lecz wszystko, co tylko przedsiębrał, kończyło się zawsze zupełnem fiasco. Trevino i Martinez, którzy na ten raz są po stronie Negrete, są nieco lepszymi ludźmi, chociaż to w podobnych okolicznościach, małego jest znaczenia. Powodem obecnego powstania jest ponowny wybór prezydenta Juareza, lecz właściwym celem tylko zadosyćuczynienie zamiarom ambitnym, oraz żądza rabunku. Dnia 1-go października, Negrete dał hasło w stolicy do powstania, podczas gdy Trevino i Martinez objęli kierownictwo powstania w stanach północnych. Rząd zdawał się mieć stanowczą nadzieję, że powstanie będzie małoznaczącem, lecz pomylił się w tem grubo, gdyż Saltillo, które chwilowo stało się najważniejszym punktem, obleganem było jeszcze przez przywódców powstania Trevino i Martineza dnia 4-go listopada, dokąd sięgają otrzymane z Meksyku wiadomości. Oddział oblegający liczy do 3,000 ludzi, oblegani nie są liczebnie tak silni i przy rozmaitych wycieczkach, jakie robili, niekorzyść była po ich stronie. Jenerałowi Escobedo powierzonem zostało kierownictwo działaniami przeciwko powstańcom i skoro tylko ukończy przygotowania w tym celu, wyruszy niezwłocznie na odsiecz twierdzy Saltillo.

Telegramy z gazet zagranicznych

* *Paryż, 5 grudnia.* Największa część dzisiejszych dzienników wieczornych, zastanawiając się nad ponownem ogłoszeniem stanu wojennego przez wojskowe władze niemieckie w całym obrębie terytorjum zajętego, stwierdzają, że środek ten sprawił bardzo smutne i bolesne wrażenie. W obec podobnego położenia, mieszkańcy tamtejsi powinni uzbroić się w cierpliwość a do rządu należy uzyskanie od władz niemieckich o ile możności, jak najłagodniejszego stosowania stanu oblężenia. — Podług wiadomości z dobrego źródła pochodzących, Thiers, który tak jak dawniej i obecnie oświadcza się przeciwko wejściu książąt orleańskich do zgromadzenia narodowego, zwołał komisję, ustanowioną w swoim czasie dla zdania sprawy w przedmiocie zniesienia praw o banicji, dla zasięgnięcia zdania jej w tym względzie.

* *Paryż, 6 grudnia.* Wczoraj, Thiers przyjmował książąt Aumale i Joinville.

* *Berlin, 6 grudnia. Provinz. Corr.* zastanawiając się nad ogłoszeniem stanu wojennego w zajętych przez wojska niemieckie prowincjach francuzkich, powiada: Środek ten, który przedewszystkiem ma na celu bezpieczeństwo wojsk niemieckich we Francji, przekona jednocześnie francuzów, spodziewać się jak należy, że nie znajdują się jeszcze bynajmiej w takiem położeniu, iżby umiarkowania Niemiec nadużywać mogli bezkarnie przez wyzywającą swą butę. Tenże dziennik pisze z okoliczności depeszy okólnikowej hr. Andrassy'ego: Ponieważ hr. Andrassy w okólniku swym oświadczył się nietylko za otwartą i niezachwianą polityką pokojową, ale nawet za kierunkiem politycznym swego poprzednika, to powierzenie mu kierownictwa sprawami zagranicznemi Austrji stanowi jednocześnie nową rękojmię co do dalszego utrzymania szczerych i prawdziwie przyjacielskich stosunków. które w najnowszym czasie pomiędzy Niemcami i południowo-wschodniem państwem sąsiedzkiem w sposób tak widocznya swierdzone zostały. Przeprowadzenie tej polityki ztgwarantowanem jest zupełnie przez wysoko poważaną i wpływową osobistość, jak również przez dotychczasową postawę polityczną nowego ministra. *Provinz. Corr.* potwierdza, że stan zdrowia księcia Bismarka polepszył stę.

* *Frankfurt n. M., 6 grudnia.* Wychodzący w Berlinie dziennik *Germania*, według uwiadomienia naczelnego prezesa Alzacji i Lotaryngji, zakazany został w tych dwóch prowincjach.

* *Wiedeń, 5 grudnia.* Dziś cesarz wyjechał do Salzburga, gdzie zabawi przez jeden tydzień.—Powiadają, że z Drem Herbstem prowadzone są układy, celem nakłonienia go do przyjęcia teki ministra finansów; o ile sądzić można, przebieg układów jest pomyślny.

* *Wiedeń, 6 grudnia.* Wieczorne wydanie *Neue Fr. Fresse* donosi, że p. Holzgethan pozostanie na swem stanowisku aż do przedstawienia budżetu. Miuisterstwo z szyckiego przyjecia budzetu zrobi kwestję zaufanja dla skrócenia sesji i opracowania projektów do praw, przedstawić się mających na następne sesji; zapowiedzianem to będzie w mowie tronowej. Ministerstwo zamierza przedstawić obecnie projekta do praw, w przedmiocie utworzenia sądu administracyjnego, oraz polepszenia położenia urzędników.

* *Wiedeń, 6 grudnia.* Depesza z Pragi do *Tagblatt* donosi, że prokuratorja państwa otrzymała instrukcje ażeby nie pozwalała na to, iżby prasa grosiła zawikłaniami zewnętrznemi.—Donoszą również, iż w sferach tureckich spodziewają się ponownego odsadzenia Belgradu przez wojska tureckie.

* *Peszt, 5 grudnia.* Opieszałość deputowanych stronnictwa Deaka, spowodowała dziś posiedzenie burzliwe. Po interpelacji Bömches'a, Tisza zażądał, iżby wniosek jego co do postawienia w stanie oskarżenia ministra spraw wewnętrznych, po ukończeniu ogólnych rozpraw nad budżetem postawiony został na porządek dzienny. Miejsca po prawej niemal zupełnie były puste, tylko gdzie niegdzie spostrzedz można było postać; zaś po lewej obsadzone były gęsto, tak, że większość była po stronie lewicy. Przywołanych 20-u deakistów żądało niezwłocznie na piśmie odroczenia do jutra głosowania nad wnioskiem Tiszy. Prezes odrzucił dalsze rozprawy, skoro wniosek ten cofnięty został. Potem podjęto dalsze obrady nad budżetem.

* *Peszt, 5 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej, ministrowi komunikacji i robót publicznych postawiono interpelację, czy w obec obrad izb rumuńskich co do projektu do prawa w przedmiocie połączenia rumuńskich dróg żelaznych z węgierską koleją wschodnią, według którego zaproponowany jest tylko jeden punkt połączenia—nie ma on zamiaru objaśnić rząd rumuński, zgodnie z powagą Węgier, iż rząd węgierski przez fakt spełniony wcale nie da nakłonić się do powzięcia decyzji, która ewentualnie mogłaby być przeciwną interesom węgierskim.—W izbie wyższej przyjęto prawo o rzemiosłach, oraz co do zaprowadzenia na nowo kaucij od dzienników.

* *Peszt, 6 grudnia.* Stronnictwo Deaka odbędzie dziś wieczorem konferencję, celem zrobienia wielkiej owacji ministrowi Toth, postawionemu w stanie oskarżenia. Minister Toth nie przybędzie do parlamentu, dopóki nie zostanie uwolnionym od oskarżenia.

* *Rzym, 5 grudnia.* Izba deputowanych na dzisiejszem swem posiedzeniu obradowała w dalszym ciągu nad budżetem na 1871 rok. Minister finansów, Sella, odpowiadając na interpelację oświadcza, że podatek od mlewa obecnie przynosi miesięcznie od 4 do 5 miljonów franków. W senacie przyjęto dziś projekt adresu do króla. Jutro król przyjmować będzie deputacje obu izb parlamentu, które wręczą mu adresa.

* *Rzym, 5 grudnia.* Minister finansów, Sella, dnia 11-go grudnia przedstawi w izbie obraz położenia.

* *Rzym, 6 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych przyjęto ostatecznie projekt budżetu na 1871 rok dla ministerstw finansów, spraw zagranicznych, wychowania publicznego, sprawiedliwości i spraw wewnętrznych.—Król przyjmował dziś komisję parlamentu, która wręczyła mu adres z odpowiedzią na mowę tronową.

* *Florencja, 5 grudnia.* Cesarz i cesarzowa Brazylji odjechali dziś do Genui.

* *Bruksela, 5 grudnia* W sferach parlamentarnych powiadają, że rozbiły się już całkiem układy z wymienionemi ostatniemi czasy osobami, do nowego ministerstwa wstąpić mającemi a natomiast mówią obecnie o następującej kombinacji: Hrabia de Theux minister bez teki, hr. d'Aspremont-Lynden minister spraw zagranicznych, Delcour minister spraw wewnętrznych, Malou finansów, Landries sprawiedliwości, Moucheur robót publicznych, a Guillaume wojny.

* *Bern, 5 grudnia.* Rada narodowa przy dalszych obradach nad projektem rewizji ustawy związkowej, postanowiła dodać do takowej dwa nowe artykuły, podług których wszyscy osiedlający się w Szwajcarji, podlegać będą, zgodnie z przepisami, prawodawstwu o zamieszkaniu oraz, iż prawo związkowe ma ustanowić różnicę pomiędzy osiedleniem a czasowym pobytem.

* *Bern, 6 grudnia.* Przy dalszych obradach nad projektem rewizji ustawy związkowej, rada narodowa przyjęła nowo dodany artykuł 47-y, zabezpieczający wolność wyznania i sumienia i stanowiący, że nikt nie powinien być ograniczany z powodu swego wyznania w wykonywaniu praw politycznych i obywatelskich, oraz że nie wolno zmuszać nikogo do spełniania pewnych uczynków religijnych, lub karać go za niespełnianie takowych. Podatki na cele wyznaniowe powinny być opłacane tylko przez należących do odpowiedniego obrządku; wszelako żadne wyznanie nie uwalnia od wypełniania obowiązków obywatelskich.

* *Sztokholm, 5 grudnia.* Minister wojny, jenerał-major Abelin podał się do dymisji, następcą jego zamianowanym został pułkownik Weidenhjem; dowódzca pułku Calmar.—Od niedzieli srożą się tu silne burze śnieżne, co uniemożebnia komunikację na drogach żelaznych. Poczty nie przybywają już od 4-ch dni.

* *Bukareszt, 5 grudnia.* Dziennik *Pressa*, uznany za organ większości izby, zamieszcza artykuł, zalecający izbie usilnie przyjęcie konwencji, dotyczącej dróg żelaznych. — Rząd przedstawił izbie projekt do prawa w przedmiocie zapobieżenia wykroczeniom prasy.

* *Londyn, 5 grudnia.* Europejsko-południowo-amerykańskie towarzystwo telegraficzne, dla założenia liny podmorskiej telegraficznej pomiędzy Portugalją i Brazylją, ogłosiło już swój prospekt, według którego kapitał zakładowy wynosić ma $1\frac{1}{4}$ miljona funt. szt. Oprócz tego mają zamiar urządzenia stacji na wyspie Maderze i Zielonym Przylądku i zapuszczenia lin pobocznych do Saint Louis i Gorei, na zachodniem wybrzeżu Afryki.

* *Londyn, 6 grudnia.* Podług otrzymanej tu wiadomości, ukończone zostały już roboty około zapuszczenia liny telegraficznej podmorskiej pomiędzy Portoryko i Jamajką.

*** Gazety zagraniczne otrzymaliśmy, zamiast wczoraj wieczorem, dopiero dziś zrana, gazet zaś wiedeńskich i innych przysyłanych do Warszawy drogą żelazną warszawsko-wiedeńską, nie otrzymaliśmy dziś wcale.**

Wiadomości Miejscowe.

* Koncert roczny na dochód niezamożnych uczniów Konserwatorjum Warszawskiego odbędzie się we czwartek, dnia 9 (21) grudnia r. b., o godzinie 8-ej wieczorem, w Wielkiej Sali Aleksandrowskiej w gmachu Ratuszowym. Biletów dostać można w księgarni p. Ferdynanda Hösicka przy ulicy Senatorskiej pod Nr. 469. Szczegóły programu będą następnie ogłoszone.

—

* Proszeni jesteśmy przez komitet Towarzystwa muzycznego o podanie do wiadomości, iż dnia 1 (13) grudnia b. r., we środę, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w salach redutowych dziewiąty wieczór muzyczny. Bilety dla członków Towarzystwa i dla ich rodzin, tudzież dla gości, wydawane będą od poniedziałku 29 listopada (11 grudnia), aż do dnia koncertu, od 1-ej do 4-ej godziny po południu i wieczorem od godziny 7-ej. Wejście do sal redutowych na wieczór muzyczny od Wielkiego Teatru i od Teatru Rozmaitości.

—

* P. Miller wykończył dwa obrazy rodzajowe: jeden z nich przedstawia włoską dziewicę z dzbankiem na głowie i bukietem róż,—w drugim, stary talmudysta wykłada młodemu uczniowi zawiłe tajemnice świętej księgi żydowskiego ludu. Oba te obrazy, wraz z dwoma portretami pędzla tego artysty, zostały wystawione w galerji Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. (*Kur. War.*)

—

* Ciągnienie 5-ej klasy 117 Lotorji Klasycznej, stosownie do planu tejże Loterji, w dniu onegdajszym rozpoczęte zostało; a z odciągniętych 700 Numerów, znaczniejsze wygrane padły na Numera następujące: Nr. 9918 wygrał rs. 2,500, Nr. 5606 i 8072 po rs. 1,000, Nr. 5090, 5855, 13110, 20270 i 22055 po rs. 500, Nr. 5095, 8389, 9490, 12261 i 18826 wygrały po rs. 200.

—

* W ciągu ubiegłych kilku dni, dowóz drzewa do Warszawy był bardzo znacznym. Powodem tego jest wyborny stan w tej chwili dróg i czas przedświąteczny, w którym włościanie potrzebują pieniędzy na wypłaty dla parobków. Naturalnie, że przy znacznym dowozie, ceny drzewa cokolwiek spadły na targach. (*Kur. War.*)

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące wypadki miejskie:

— W nocy z 23 na 24 listopada (5 na 6 grudnia) dwie berlinki stojące na brzegu rzeki Wisły powyżej łazienek, skutkiem silnego parcia lodów i pęknięcia od tego łańcuchów, któremi były przytrzymywane, uniesone zostały prądem wody wraz z dwoma kiprami.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Sobornym, w domu pod Nr. 9, przy ulicy Miodowej, Piotr Szewczuk, stróż tego domu, lat 41 wieku liczący, nagle zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono sąd.

— W cyrkule Bielańskim, starozakonna Hinda Rozenblum, przechodząc przez ulicę Nowolipki upadła i złamała sobie rękę prawą. Pozostaje na kuracji w swojem mieszkaniu.

Wykaz Bibljograficzny

książek wydanych w Warszawie od 19 listopada (1 grudnia) do 27 listopada (9 grudnia) 1871 r.

W języku ruskim:

Записки всеобщей географіи по програмѣ юнкерскихъ училищъ. Политическая географія Европы, составилъ преподаватель географіи въ варшавскомъ пѣхотномъ юнкерскомъ училищѣ І. Л. Фатѣевъ. Варшава, въ типографіи варшавскаго Жандармскаго Округа на Королевской улицѣ домъ С. Клеменсовской № 413*аа*. 1871 г.

Государство, общество и право съ точки зрѣнія законовъ пародпаго хозяйства. Опытъ политико-экономическаго анализа государственной и общественной дѣятельности, **Григорія Симоненко.** Томъ второй, о значеніи экономическаго закона раздѣленія труда въ общественномъ организмѣ и объ отношеніи къ нему господствующихъ теорій государственной дѣятельности. Часть первая. Изданіе **Петра Е. Чоглокова.** Варшава, печатано въ типографіи варшавскаго Жандармскаго Округа на Королевской улицѣ домъ С. Клемонсовской № 413*аа*. 1872 г.

W języku polskim:

Kalendarz rolniczy wydany staraniem **Adama Mieczyńskiego,** na rok przestępny 1872. Rok trzeci. Nakładem redakcji *Gazety Rolniczej*. Warszawa. Składy główne w redakcji *Gazety Rolniczej*, przy ulicy Solnej Nr. 715, w księgarni Gebethnera i Wolffa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 415 i w składzie materjałów piśmiennych p. Antoniego Szustra, przy ulicy Wierzbowej, wprost placu Teatralnego Nr. 473 lit. [illegible] w drukarni i litografji Ch. Keltera, ulica Tłomackie Nr. 570 (6).

Kalendarz rolniczo-handlowy, jako poradnik życia gospodarnego na rok 1872, ułożony przez **J. B. R.** Warszawa. Nakład Aleksandra Szlejfsztejna księgarza, 1872. Cena kop. $37\frac{1}{2}$, w drukarni i litografji Ch. Keltera ulica Tłomackie Nr. 570 (6).

Poezje **Ludwika Kondratowicza** (Władysława Syroko[illegible] [illegible]лара- Wydanie zupełne. Na rzecz wdowy i sierot aut[illegible]

Warszawa. Skład główny u Gebethnera i Wolfa. 1872, w drukarni Józefa Ungra, Nowolipki Nr. 2406 (3).

Bibljoteka klasyków polskich. Oddział III. Poezje **Tomasza Kajetana Węgierskiego.** Warszawa, nakładem Jana Breslauera, księgarza przy ulicy Miodowej Nr. 489*d*. Drukiem Jana Cotty, ulica Danilewiczowska Nr. 495*a*.

Nowenna do Najświętszej Panny łaskami słynącej w Lourdres, z francuzkiego przez **M. B. C.** Warszawa, w drukarni Czerwińskiego i Spółki, ulica Śto-Krzyska Nr. 1325. 1871.

Sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, za czas od zawiązania Towarzystwa, do dnia 19 września (1 października) 1871 roku. Warszawa, w drukarni S. Orgelbranda ulica Bednarska Nr. 20. 1871.

Opieka nad dziećmi opuszczonemi i dom podrzutków w Warszawie. Nawisał **Ludwik Paprocki,** członek b. rady stanu i b. rady głównej zakładów dobroczynnych w Królestwie Polskiem. ((Odbitka z *Ekonomisty*, Zeszyt I, II, III, VII, VIII, IX i X z 1871 r.) Warszawa, w drukarni Aleksandra Pajewskiego, ulica Niecała Nr. 12 nowy. 1871.

Przegląd Krytyczny, napisał **Karol Strassburger,** dr. filozofji, magistor prawa i administracji. (Odbitka z *Ekonomisty*, Zeszyt IV, V, VI i X z 1871 roku). Warszawa, w drukarni Aleksandra Pajewskiego, ulica Niecała Nr. 12 nowy. 1871.

O gorączkach w ogólności, napisał **Babiński Romuald,** doktór medycyny. Nakładem autora. Radom, w drukarni Jana Kantego Trzebińskiego. 1872.

Eugenja, czyli tajemnice zamku Tuileries, historyczno-romantyczne opowiadanie z najnowszych dziejów Francji, przez **Jerzego F. Borna**. Zeszyt XVIII. Warszawa, skład główny i wszelka ekspedycja w księgarni Jana Breslauera, ulica Miodowa Nr. 489*a*. 1871, w drukarni Jana Cotty, przy ulicy Danilewiczowskiej Nr. 459*a*.

Nabożeństwo do Najświętszej Marji Panny Niepokalanie Poczętej, w kościele Św. Anny w Warszawie. Warszawa, w drukarni Felicji Krokoszyńskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr. 388 (40 nowy). 1871.

Adam Wiślicki. Podręczna Encyklopedja powszechna w dwóch tomach z atlasem. Bezpłatny dodatek jako premium redakcji *Przeglądu Tygodniowego*. Zeszyt II. Warszawa, nakładem redakcji *Przeglądu Tygodniowego*, w drukarni Jana Jaworskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr. 415. 1871.

W języku hebrajskim.

Sefer Torat Jełochim i Sefer Tefiła Sfart, t. j. Pięcioksiąg Mojżesza. Warszawa, w drukarni S. Orgelbranda ulica Bednar. Nr. 369*b*, 1871.

Sefer Torat Jełochim i Sefar Tefiła Nusachary, t. j. Pięcioksiąg Mojżesza. Warszawa, w drukarni S. Orgelbranda ulica Bednarska Nr. 369*b*. 1871.

Sefer Torat Jełochim i Sefer Tefiła Aszkenasz, t. j. Pięcioksiąg Mojżesza. Warszawa, w drukarni S. Orgelbranda ulica Bednarska Nr. 369*b*. 1871.

Talmud Babiloński, część XVII Traktat Bchorot. Warszawa, w drukarni S. Orgelbranda ulica Bednarska Nr. 369*b*. 1871.

Cemach Dawid część I i II. Warszawa, 1871, w drukarni P. Lebensona, ulica Franciszkańska Nr 1813.

*** Poczta z Sosnowic w dniu wczorajszym, zamiast o godzinie 6-ej po południu, otrzymana została w Warszawie o godzinie 9-ej wieczorem.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* Komuż, nietylko w Warszawie lecz i na prowincji, nie był znanym Handel Win J. Lippkau'a? Firma ta, z ojca przeszedłszy na syna, dzierżyła prym przed innemi, winno-gastronomicznemi zakładami w znacznej miasta dzielnicy i przez lat kilkanaście, zawsze cieszyła się rzetelnie zasłużoną reputacją—a smaczna kuchnia i nieposzlakowanej czystości piwnica, nawet między znawcami, szeroką wziętość miały. Otóż, handel ów obecnie przeszedł na własność innej, lecz również już znanej i również zasłużonej firmy, J. Kijasa. Otwierając go w przyszłą niedzielę (jutro), nowy właściciel wkroczy od razu w samo serce handlowego ruchu, który w Warszawie, w tej przed-świątecznej i przed noworocznej epoce, zazwyczaj wielce się wzmaga. Nie mała z tąd wyniknie dla okolicznych mieszkańców dogodność, albowiem wielu z nich, przywykłszy od lat dawnych zasposabiać się na Wilję i święta Bożego Narodzenia w wyborne wina i sławny porter Lippkau'a, będą mogli i w tym roku, dogodzić swoim przywyknieniom, tem snadniej, że pan Kijas, oprócz własnych zapasów przypominających również ponętną i również znaną firmę, ma do rozporządzenia całą piwnicę po panu Lippkau którą wraz z objęciem jego zakładu, nabył. Widocznem też jest z wytwornego odświeżenia lokalu i z prób kulinarnych już dokonanych, że nowy właściciel postanowił utrzymać a nawet wzmocnić wziętość nabytego zakładu.

Warszawa, d. 27 Listopada (9 Grudnia).

Droga żelazna warszawsko-wiedeńska i warszawsko-bydgoska.

I. *Pospieszne*, z powozami klasy I i II-ej: *a)* z Warszawy do Sosnowca i Granicy wyprawiany o g. 7 minut 37 z rana, przychodzi do Sosnowca o g. 3 m. 11, a do Granicy o g. 3 m. 5 po południu. W odwrotnym kierunku wychodzi: z Granicy o g. 1 a z Sosnowca o g. 12 m. 58 z południa i przychodzi do Warszawy o g. 8 m. 42 wieczorem. *b)* z Warszawy do Aleksandrowa wyprawiany o g. 2 m. 50 po południu; przychodzi na miejsce o g. 8 m. 4 wieczorem. W odwrotnym kierunku wychodzi z Aleksandrowa o g. 8 m. 48 zrana i przybywa do Warszawy o g. 2 m. 4 po południu.—II. *Osobowe*, z powozami I, II, III i IV klasy. z Warszawy do Sosnowca i Granicy wyprawiany o g. 11 m. 16 z rana; przychodzi do Sosnowca o g. 8 m. 35, a do Granicy o godz. 8 m. 37 wieczorem. W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o g. 7 m. 20, a z Sosnowca o g. 7 m. 36 z rana i przychodzi do Warszawy o g. 5 m. 6 po południu. *b)* z Warszawy do Aleksandrowa wyprawiany o g. 6 m. 11 z rana, przychodzi na miejsce o g. 12 m. 46 z południa. W odwrotnym kierunku wychodzi z Aleksandrowa o g 3 m. 10 po południu, i przychodzi do Warszawy o g. 9 m. 43 wieczorem. III. *Osobowo-miejscowy* z powozami I, II, III i IV klasy wyprawiany z Warszawy do Petrokowa i Kutna o g. 6 m. 17 wieczorem, przybywa do Petrokowa o g. 11 m. 12, a do Kutna o g. 10 m. 57 w nocy. W odwrotnym kierunku wychodzi z Petrokowa o g. 4 m. 43, a z Kutna o g. 5 m. 3 z rana i przychodzi do Warszawy o g. 9 m. 56 z rana. Nadmiania przytem, że przez czas zimowy pomiędzy Aleksandrowem i Ciechocinkiem pociągi kurować bębą tylko trzy razy tygodniowo to jest w niedzielę, wtorek i piątek, mianowicie: *a)* Pospieszny wyprawiany z Aleksandrowa o g. 8 m. 20, przychodzi do Ciechocinka o g. 8 m. 35 wieczorem, a w odwrotnym kierunku wyprawiany z Ciechocinka o g. 8 m. 5, przychodzi do Aleksandrowa o g. 8 m. 20 z rana. *b) Osobowy* wyprawiany z Aleksandrowa o g. 1 m. 30, przychodzi do Ciechocinka o g. 1 m. 45 po południu, a w odwrotnym kierunku wyprawiany z Ciechocinka o g. 2 m. 15, przychodzi do Aleksandrowa o g. 2 m. 30 po południu. Bliższe szczegóły o biegu pywyżej wyszczególnionych pociągów, podają rozkłady jazdy na wszystkich stacjach obu dróg żelaznych znajdujące się.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2 odchodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35, przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelanzej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, trajedja w 5-u aktach (11-u obrazach), **Zbójcy**.—Początek o godzinie 7-ej. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Robert i Bertrand dwaj złodzieje**.—*Wczoraj*, w piątek, dawano operę **Piękna Helena**, było osób 871.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, operetka w 2 aktach, **Żaki**,—balet w 1 akcie, **Wesele w Ojcowie**.—Początek o godzinie 7 ½. — *Jutro*, w niedzielę, komedje **Zubożały pan, Dwóch głuchych**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano komedje **Takie wszystkie, Folwark Primerose, Posażna jedynaczka**, było osób 512.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, w niedzielę, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhnego.—Początek o godzinie 4 ½. —Wejście od osoby kop. 20.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *W niedziele i święta*, oraz trzy razy w tygodniu, to jest *we wtorek, czwartek i sobotę*, **Koncert** pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. — Początek o godzinie 5-ej.—Cena wejścia kop. 20.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — *Dzis i codziennie*, **Koncerta kwintetowe** pod kierunkiem p. Douzette.—Początek w dnie powszednie o godzinie 7-ej,— w niedziele zaś i święta o godzinie 6-ej.—Cena wejścia kop. 10.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego) — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście w dnie powszednie kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

TEATR RAPPO (przy rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej. —*Dziś i codziennie*, **Wielka panorama**. —Otwarta od godziny 9-ej rano.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

* Jenerał-adjutant książę *Barjatyński*, z zagranicy.

* Jenerał-majorowie: *Lebiediew*, z zagranicy; *Dochturow*, ze Skierniewic, i *Mawros*, z St. Petersburga.

* Kontr-admirał *Butakow*, z zagranicy:

WYJECHALI Z WARSZAWY.

* Jenerał-adjutant książę *Barjatyński*, do St. Petersburga.

* Jenerał-lejtnant *Baranow*, do St. Petersburga.

* Jenerał-majorowie: *Dochturow*, do Skierniewic; *Pawłow*, do St. Petersburga; *Nilson*, do Kalisza; *Morgenstern*, do Suwałk.

* Kontr-admirał *Butakow*, do St. Petersburga.

* Tajny radca *Velio*, do St. Petersburga.

* Rzeczywisty radca stanu *Pleskaczewski*, do Brześcia Litewskiego.

* Jeneralny konsul austrjacki *Hertzfeld*, do Moskwy.

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: Jankowski Józef z Ciechanowa, Gruzewski Ludwik z Dębowej góry, Biesiekierski Stanisław z Płocka, Łuszczewski Józef z Żelazny, Brudzyński Teofil z Rogowa, Neryng Gustaw z Cwiklina, Michelis Kaźmierz z Rybitwy, Orsetti Wilhelm z Oporowa, Karnkowski Stanisław z Kutna, Turski Ksawery z Sulmierza, Grabowski Wojciech z Zakrzewka, Wasilewski Teodor z Grucinka, Lewicki Kaźmierz z Rogal, Rostworowski Feliks z Wiednia, Wierzbicki Józef z Rawy, Stojewski Józef z Wyłkowyszek, Gejsztor Emil z Szantule, Ostrzeniewski Konstanty z Lolocin, Myśliński Dominik z Kobylina, Górecki Klemens z Jaszczowa, Wojdyłło Bronisław z Płocka, Morawski Krzysztof z Księżopola, Kowalewski Franciszek z Oleszna, — doktór Zyblikiewicz Mikołaj z Krakowa, — kupcy: Sołowiejczyk Całka z Kobrynia, Haro Aron z Brześcia, Lubart Dawid z Ciechanowca, Grynberg Haskiel z Białegostoku, Pehulek Jan z Berlina, Polch Robert z Wrocławia, Kac Herszko z Łomży, Uzdański Samson z Nowogródka, Kerlim Zelman z Witebska.

* W dniu 26 (8) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 58, wyzdrowiało 26, umarło 4, pozostało 1038 (mężczyzn 930, kobiet 1008), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 170, kobiet 185.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1871 r.

Weksle			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m	—	—	—	—
„	„ „	8 d.	109	5	108	75
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	27½	7	27
Paryż	300 Frank.	10 d.	85	80	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	92	—	—	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	25	—	—
„	„ „	3 d.	100	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
	„ „	k. t.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego żelaznych rsr. 125			—		135	—
Obligacje Głów Tow. Ros. Dróg Żel. po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę			—	—	91	50
Obligacje Dr. Żel. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100			—	—	—	—
Akcje „ „ po 500 talarów			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Teresp. za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100			103	—	102	—
Akcje banku handl. warsz. 1 em. po 250 rs.			—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego w Warszawie za sztukę Rs. 75			102	—	100	50
Akcje Warsz. Tow. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą Rs. 125			140	—	138	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów)						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje cząstk. z 1835 złp. 500 za szt.			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę			—		—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bez kopon.			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			89	15	88	65
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])			88	15	87	65
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])			88	50	88	15
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego			100	33		—
5% Listy Zastawne m. Warszawy [3])			84	33	84	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [4])			74	15	73	75
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100			—		—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z 1854 za rs. 100			—		—	—
6 pożyc. rosyj. Stiglitza z 1855 za rs. 100			—		—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			91	50	90	50
Metaliki Lutowe za rs. 100			101	33		—
„ Sierpniowe za rs. 100			—	—	—	—
Rosjska ypożycz. prem. z 1864 rs. 100			—	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
„ „ 1866 rs. 100			—	—	—	—
„ „ ditto Ostęplowana				—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosyi			109	50	—	—
Monety.						
Pół-imperjały Rosyjskie			—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe			—	—	—	—
Bilety bankowe austryjackie			—	—	—	—

[1]) Wartość kuponu bież. od listów Zastawnych rs. 1 k. 85 5/9

[2]) Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 34 17/18.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 94 4/9.

[4]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 8 8/9.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 7341.

Zarząd Warszawskiego Oddziału Rosyjskiego Towarzystwa Opieki nad zwierzętami.

Ze względu, iż prawie nikt z pp. Członków nie donosi mu o rezultacie swych czynności, i że takim sposobem Zarząd Oddziału, nie mając poparcia ze strony pp. Członków, postawiony jest w niemożności przedsiębrania jakichbądź skutecznych środków dla osiągnięcia zasadniczych celów towarzystwa, zgodnie § 22 swej ustawy, zatwierdzonej przez P. Ministra Spraw Wewnętrznych 18 Września 1868 roku ma honor najuprzejmiej prosić Pp. Członków o podjęcie się pracy, komunikowania w miarę możności, Zarządowi Oddziału, wiadomości o rezultatach swych działań i spostrzeżeń.

N. D. 7342.

Zarząd Warszawskiego Oddziału Rosyjskiego Towarzystwa Opieki nad zwierzętami.

Ma zaszczyt prosić uprzejmie panów członków rzeczywistych zarządu, aby do dnia 1 (13) Stycznia roku przyszłego wnieśli do Kasy Zarządu przypadającą na zasadzie § 23 Ustawy opłatę za termin 1872 r., w ilości nie mniej *trzech* rubli srebrem, dodając, że bilety członków na rok 1872, będą wysłane niezwłocznie po otrzymaniu pieniędzy.

N. D. 9624. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 22-go Sierpnia r. b. zaniesioną została do niego prośba p. Barro o wydanie cudzoziemcom Rason, Ovendon, Wejld, Mac-Kri i Gil, 5-letniego przywileju na sposób i przyrządy do przygotowywania materji nawozowych z wód ściekowych.

N. D. 6925. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 24-go Sierpnia r. b. zaniesioną została do niego prośba p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi K. G. Garston'owi 5-letniego przywileju na udoskonalenia w urządzeniu karabina nabijanego od tyłu.

N. D. 6927. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 2-go Września r. b. zaniesioną została do niego prośba Inżenjera-cywilnego Hoppeila o wydanie cudzoziemcowi E. Langen'owi 10-letniego przywileju na nowego urządzenia piec do odżywienia węgla kościanego.

N. D. 6929. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 3-go Września r. b. zaniesioną została do niego prośba majstra Pawła Połtawcewa o wydanie mu 5-letniego przywileju na udoskonaloną maszynę do szycia.

N. D. 6930. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 21-go Września r. b. zaniesioną została do niego prośba Inżenjera Radcy Kolegjalnego Holmstrema o wydanie mu 5-letniego przywileju na odgarniacz śniegu dla dróg żelaznych.

N. D. 1655. Syndyk tymczasowy masy Upadłości Moritza v. Moszka Goldszterna.

Wzywa wierzycieli tejże masy, aby się w d. 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godzinie 5-ej z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 stawili, celem wysłuchania sprawozdania w tejże masie z zastrzeżeniem, że w razie niestawienia się massa jako opuszczona przez wierzycieli umorzoną zostanie.

Warszawa d. 25 Listop. (7 Grud.) 1871 r.

Łagiewski Teofil, Obrońca Sąd.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ

N. D. 7649. Pisarz Kancelarji Hypotecznej Miasta Warszawy.

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Ludwiki-Anny z Fitinsów Ignacego Rościszewskiego żony, współwłaścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 1313*a*; 2. Judki Kanon, wierzyciela rs. 187 kop. 50 sposobem ostrzeżenia w dziale IV, pod Nr. 13 wykazu nieruchomości Warszawskiej N. 768, oraz wierzyciela ostrzeżenia dla rsr. 120 z procentem i kosztami w dziale IV, wykazu z aktu Nr. 67 nieruchomości Warszawskiej Nr. 2355; 3. Bartłomieja Sieradzkiego i Anny Sieradzkiej, współwłaścicieli nieruchomości Warszawskiej Nr. 1180; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznaczam termin na dzień 15 (27) Lutego 1872 r., w którym wszyscy interesowani zgłosić się winni pod prekluzją.

Warszawa d. 23 Listp. (5 Grud.) 1871 r.

Hube.

N. D. 1650. Pisarz Kancelarji Hypotecznej Miasta Warszawy.

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Lewka Koral, współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 2136/7; 2. Joanny z Betherów Czestini, wierzycielki rs. 4,000 na nieruchomości Nr. 500*B*, w dziale IV, pod Nr. 19 zabezpieczonej; 3. Beniamina Janisz v. Janas Sendacz, wierzyciela rs. 450 na nieruchomości Nr. 3021 w dziale IV, pod Nr. 14 zabezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznaczam termin na dzień 6 (18) Czerwca 1872 r., w którym wszyscy interesowani zgłosić się winni z prawami swemi do Kancelarji mojej pod prekluzją.

Warszawa d. 23 Listop. (5 Grud.) 1871 r.

Hube.

N. D. 7624. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Po nastąpionej śmierci:

1. W dniu 11 (23) Listopada 1871 r. Ludwika Naimskiego: a) właściciela nieruchomości Warszawskich pod N-mi 550, 1756 i 1087 lit. E, położonych; b) wierzyciela sum rsr. 55,669 kop. 83, w większej sumie rsr. 74,266 kop. 44 mieszczącej się, a z pierwiastkowej sumy rsr. 111,339 k. 66 pochodzącej, w dz. IV, pod Nr. 6 wykazu na nieruchomości Warszawskiej N. 1738 zabezpieczonej, oraz na nieruchomości Warszawskiej N. 1616 i 1617 z wniosku N. 47 na marginesie działu IV, do zabezpieczenia podanej; rs. 5,400 na dobrach ziemskich Janczewice część Lit. B, z Okręgu Warszawskiego z aktu Nr. 2 na marginesie działu IV, wykazu do zabezpieczenia podanej i rsr. 1,500 na dobrach ziemskich Jastrzębia, z Okręgu Czerskiego w dziale IV, pod Nr. 21 wykazu ubezpieczonej.

2. W dniu 15 Listopada 1871 r. Ludwika Kohlsdorf, wierzyciela sum: rsr. 8,300 z większej rs. 9,300 pod Nr. 13 i rs. 2,169 pod Nr. 14 wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Strachomin z Okręgu Stanisławowskiego ubezpieczonych; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznaczony jest termin na dzień 6 (18) Czerwca 1872 r. w Kancelarji Hypotecznej podpisanego Rejenta.

Stanisław Jasiński.

N. D. 7652. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do regulacji spadków po śmierci:

1. Adama Kuczborskiego, współwierzyciela sumy rs. 9,000 na dobrach Kąty A, B, z Okręgu Łowickiego ubezpieczonej.

2. Kazimierza Borkowskiego, właściciela prawa wieczystej dzierżawy młyna wodnego we wsi Paplinie, Okręgu Rawskiego znajdującego się.

3. Franciszka Ksawerego Masłowskiego, wierzyciela kwoty rs. 75 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2333 ubezpieczonej, termin na dzień 2 (14) Marca 1872 r., co do dwóch pierwszych spadków w Kancelarji podpisanego Rejenta, a co do ostatniego spadku w Kancelarji Franciszka Kulikowskiego Rejenta wyznaczony został.

Jan Masłowski.

N. D. 7643. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1-o Marjanny z Troczyńskich Kałowskiej, właścicielki sumy rs. 1,800 w listach zastawnych i rs. 198 w gotowiźnie w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z dóbr Gąsiory-Domaników A, B, C, z Okręgu Orłowskiego złożonej, 2-o Anieli z Walewskich Łuszczewskiej, właścicielki sumy rsr. 4,500 na dobrach Zalesie A, B, z Okręgu Rawskiego lokowanej; i 3-o Adama Rajmunda Laugner, współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 69, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin na dzień 2 (14) Marca 1872 r. w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

N. D. 5581. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po śmierci:

1. Teodora Rothert wierzyciela rs. 500 na nieruchomości w Kaliszu Nr. 39 oznaczonej, w dziale IV pod Nr. 20 lit d. umieszczonych, mającego w tymże wpisie zastrzeżoną dla siebie opłatę coroczną po rs. 100.

2. Jana Rutkowskiego współwłaściciela nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 480 położonej.

3. Tauby Flater co do własności dołu czyli części lit. B. domu w Kaliszu Nr. 272 oznaczonego.

4. Szamsze Polak współwłaścicielu nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 243 sytuowanej.

5. Karola Lentz, wierzyciela sumy rs. 900 zahipotekowanej w dziale IV pod Nr. 6 wykazu nieruchomości na przedmieściu Czaszki przy Kaliszu pod Nr. 525 położonej, otworzyły się spadki do uregulowania których termin na d. 1 (13) Marca 1872 r. przed sobą w Kaliszu wyznaczam.

Kalisz d. 13 (25) Sierpnia 1871 r.

Teofil Józef Kowalski

N. D. 5612. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.

Po zmarłym Adamie Ehrenfried, właścicielu ¾ części nieruchomości w m. Lublinie pod Nr. hypotecznym 87 położonej, otworzył się spadek, do regulacji którego termin na dzień 3 (15) Marca 1872 r. w Kancelarji mej wyznaczony został.

Lublin d. 21 Sierp. (2 Wrześ.) 1871 r.

Walery Głowacki.

N. D. 5579. Pisarz Sądu Pokoju w Hrubieszowie.

Po śmierci: 1. Szmula Finkelsteina właściciela nieruchomości pod Nr. pol. 5, oraz 2. Herszka Neymark właściciela nieruchomości pod Nr. pol. 32 w m. Hrubieszowie położonych, otworzyły się spadki do uregulowania których termin prekluzyjny na d. 1 (13) Marca 1872 r. wyznaczam w mojej Kancelarji o godzinie 10 z rana.

Hrubieszów d. 16 (28) Sierpnia 1871 r.

Henryk Jungowski.

N. D. 5580. Pisarz Sądu Pokoju w Łowiczu.

Po nastąpionej śmierci:

1. Ludwika Graffa, właściciela ostrzeżenia dla sumy nieoznaczonej, w Dziale IV pod Nr. 1 wykazu hypotecznego nieruchomości w Sochaczewie pod Nr. 22 położonej, zapisanego.

2. Antoniny z Szołajskich Służewskiej, współwłaścicielki gruntów w m. Łowiczu położonych.

3. Juljanny z Böhmów 1° ślubu Domaniewskiej 2° Kazańskiej, właścicielki nieruchomości w Łowiczu pod Nr. 8 położonej.

4. Mośka Szoela Kepera, właściciela nieruchomości w Sochaczewie pod Nr. 76 położonej.

5. Marjanny z Krupińskich Bojanowskiej, współwłaścicielki nieruchomości w Łowiczu pod Nr. 318 położonej—i,

6. Bajli z Breisteinów Kaufsmanowej vel Kaufmanowej, współwłaścicielki sumy rsr. 450, w Dziale IV pod Nr. 2 wykazu hypotecznego nieruchomości w Sochaczewie pod Nr. 82 położonej.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których termin na d. 1 (13) Marca 1872 r. w Sądzie Pokoju pod prekluzją wyznaczam.

Łowicz d. 20 Sierp. (1 Wrześ.) 1871 r.

J. Wojno.

OSTRZEŻENIA.
ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D. 7658. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

Kollektor Loterji z miasta Sieradza, Ludwik Gothejner, raportami z dnia 22 Października (3 Listopada) i 30 Października (11 Listopada) r. b. zawiadomił Urząd Loterji, że przygotowana do przesłania Urzędowi, paczka z losami wygranemi, z bieżącej 117-ej Loterji, a w szczególności:

z Klasy 1-ej	½ losu	Nr.	16,271 lit. B.
	4/4 „	„	21,197.
	2/4 „	„	22,548 c. d.
z Klasy 2-ej	2/4 „	„	5,664 a. b.
	3/4 „	„	11,430 a. c. d.
	4/4 „	„	21,195.
	3/4 „	„	22,547 a. b. d.
z Klasy 3-ej	2/4 „	„	6,028 a. b.
	2/4 „	„	6,035 a. d.
	¼ „	„	21,186 d.

niewiadomym sposobem zaginęła, lub z Kantoru skradzioną została.

O czem Urząd Loterji podając do powszechnej wiadomości, wzywa nieprawego posiadacza, o zwrot rzeczonych losów pomienionemu Kollektorowi, lub wprost Urzędowi Loterji, a zarazem ostrzega wszystkich, iżby losów tych nienabywali, gdyż jako spłacone graczom i przez Kollektora przekreślone, prawnej wartości mieć nie mogą i po niniejszem ogłoszeniu, w właściwym terminie umorzone zostaną.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1871 r.

Naczelnik Urzędu, Loeschern.

Sekretarz, J. K. Noiński.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ

Дозволено Цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego

Redaktor, P. Weinberg.

(Dodatek)

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7332. Варшавское Губернское Правленіе.

Объявляетъ, что въ присутствіи онаго 16 Декабря сего года въ 12 часовъ утра, будутъ производиться посредствомъ запечатанныхъ объявленій торги, на отдачу въ оптовый подрядъ постройки новой скотобойни въ г. Нешавѣ.

По смѣтѣ исчислено 4,778 р 92½ к., въ торгамъ надлежитъ представить залогъ въ 480 руб.; кондиціи и смѣта, могутъ быть разсматриваемы контрагентами въ Административномъ Отдѣленіи Варшавскаго Губернскаго Правленія во всякое время.

Образецъ объявленія
(на бумагѣ семидесяти копѣечнаго достоинства).

Вслѣдствіе вызова Варшавскаго Губернскаго Правленія, житель (тутъ обяснить мѣсто жительства, а если въ Варшавѣ, то улицу и N. дома), симъ объявляю, что постройку новой скотобойни въ г. Нешавѣ, принимаю на себя въ подрядъ за (столько то прописью, безъ поправокъ и починокъ), согласно условіямъ уже мною разсмотрѣннымъ и подписаннымъ.

Въ обеспеченіе сего, представляю въ залогъ (столько то руб., то есть билетъ въ суммѣ 000 руб. прописью), или же квитанцію такого то казначейства въ принятіи въ депозитъ (столько то).

Въ удостовѣреніе чего, настоящее объявленіе собственноручно подписываю (написать четко имя и фамилію, мѣсто откуда писано, число, мѣсяцъ и годъ).

Г. Варшава, 9 Ноября 1871 года.
Совѣтникъ, Карпинскій.

N. D. 7553 Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 12 ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja (in plus) przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnie to jest: od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 do tegoż dnia i miesiąca 1873/4 r. wydzierżawienie posesji Nr. 3000c przy ulicy Czerniakowskiej w Warszawie położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej od sumy dzierżawnej na rsr 300. wyraźniej rubli srebrem trzysta rocznie ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje na pisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję N. 3000c. przy ulicy Czerniakowskiej w Warszawie położoną, na lat dwa to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i mca 1873/4 r. ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 30 na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN. miesiąca roku

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
2—3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7551. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 r. wydzierżawienie posesji pod Nr 3000a. w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rsr. 300, wyraźniej rubli srebrem trzysta rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kassy Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy są do porzejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr 3000a. w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położoną, na lat trzy to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 r., ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy, vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N pisałem dnia N. N. mca 1871 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 19 Listop. (1 Grud.) 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
2—3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7552. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 wydzierżawienie posesji pod Nr. 191 przy ulicy Targowej w Pradze położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 550, wyraźniej rubli srebrem pięćset pięćdziesiąt rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Gł. Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rs. 60 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 191 przy ulicy Targowej w Pradze położoną, na trzy lata to jest od dnia 28 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 roku do tegoż dnia i miesiąca 1774/5 roku ofiarując za tę dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Gł. Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rsr. 60 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. miesiąca N. roku N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Lejtenant, Witkowski.
2—3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7554. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 17 (29) Grudnia roku bieżącego o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie, to jest od dnia 19 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 r. wydzierżawienie posesji pod Nr. 416 w Pradze przy ulicy Olszowej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rsr. 300 wyraźnie rubli srebrem trzysta rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową, dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 30 i na koszta ogłoszenia rsr 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 416 w Pradze przy ulicy Olszowej położoną na lat 3, to jest od d. 19 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 do tegoż dnia i mca 1874/5 r. ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 30 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
2—3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7555. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 roku do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 r. wydzierżawienie posesji pod Nr. 3036 przy ulicy Czerniakowskiej w Warszawie położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 200, wyraźniej rubli srebrem dwieście rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o tę dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadjum w ilości trsr. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki, dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 3036 przy ulicy Czerniakowskiej w Warszawie położoną, na lat trzy to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 r. ofiarując za tę dzierżawę rocznie rsr. NN. (wypisać literami poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N.N. pisałem dnia. miesiąca N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7504. Варшавская Губернская Почтовая Контора.

Назначивъ на 1 (13) Декабря с. г. въ 12 часовъ дня, торги на поставку каменнаго угля, самаго лучшаго качества, для отопленія помѣщеній въ почтовыхъ казенныхъ домахъ № 421 и 1337 въ теченіи одного года, съ 1 (13) Января 1872 г., по 1 (13) Января 1873 года, въ количествѣ примѣрно 120 четвертей, приглашаютъ желающихъ взять на себя поставку эту прибыть къ выше означенному сроку въ канцелярію Экзекутора Варшавской Губернской Почтовой Конторы въ почтовомъ домѣ № 421.

Объявленія на участіе въ торгахъ должны быть писаны по прилагаемой при семъ формѣ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, знакомиться съ предварительными условіями для торговъ въ канцеляріи Экзекутора отъ 10 часовъ утра до 2 часовъ по полудни.

Г. Варшава, 15 Ноября 1871 года.
Управляющій, (. . . . . .).

Форма объявленія къ торгамъ: на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства.

Въ Варшавскую Губернскую Почтовую Контору.

отъ такого-то.

На основаніи вызововъ на поставку каменнаго угля для отопленія, помѣщеній въ почтовыхъ казенныхъ домахъ въ Варшавѣ № 421 и 1337, имѣю честь объявить, что я согласенъ принять на себя поставку означеннаго угля, самаго лучшаго качества, въ теченіи одного года, т. е. съ 1 (13) Января 1872 г., по 1 (13) Января 1873 г. около 120 четвертей, считая по . . . . за одну четверть.

Въ обезпеченіе представляю при семъ узаконенный залогъ (здѣсь писать, сколько залога и какими деньгами или процентными бумагами), который, если за мною несостоится торгъ, покорнѣйше прошу (здѣсь писать кому отдать залогъ или подъ какимъ адресомъ, или что будетъ принятъ лично).

Обыкновенное жительство имѣю (здѣсь писать обыкновенное мѣсто пребываніе).

Подпись: званія имени и фамиліи, мѣсто, гдѣ писано, число, мѣсяцъ и годъ.

N. D. 7510. Kurator Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że w dniu 8 (20) Grudnia r. b. o godzinie 11-ej rano, w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus przed wyznaczoną delegacja, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż różnego rodzaju zniszczonej odzieży i bielizny, tak szpitalnej jako też po zmarłych chorych w tutejszym Szpitalu pozostałej, a wynoszącej ogółem ryczałtowo pudów ok lo 201½.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 73 kop. 58½, vadium do licytacji oznaczonej na rs. 40.

Inne szczegóły obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt, w godzinach biurowych w Kancelarji Szpitalnej przejrzane być mogą.

Warszawa dnia 9 (21) Listopada 1871 r.
p. o. Kuratora,
Radca Stanu, Rogoziński.

N. D. 7331. Люблинскій Городовой Магистратъ.

Вслѣдствіе предписанія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 31 Октября (12 Ноября) сего года за N. 10,426 объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 16 (28) Декабря 1871 года съ 3 до 5 часовъ по полудни въ Управленіи Люблинскаго Городоваго Магистрата будутъ производиться публичные аукціонные (in plus) торги на арендное содержаніе мясныхъ рядовъ принадлежащихъ здѣшнему Еврейскому Обществу на 1872/4 годы, съ 1 (13) Января 1872 по 31 Декабря (12 Января) 1873/4 г. начиная съ предложенной Бекерманомъ годичной цѣны 920 рублей посредствомъ запечатанныхъ заявленіи.

Представляющій заявленіе по формѣ ниже указанной, обязанъ положить въ одномъ изъ Казначействъ или Городской Кассѣ залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части годичной суммы именно 92 рублей, и полученную въ томъ квитанцію приложить къ заявленію ибо наличныя деньги небудутъ принимаемы въ залогъ во время торговъ.

Торговыя кондиціи могутъ быть разсмотрѣны въ Управленіи Магистрата ежедневно во время служебныхъ занятіи, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней. Заявленія должны быть вручаемы до открытія торговъ Президенту Города на русскомъ языкѣ безъ всякихъ ошибокъ четко съ обозначеніемъ прописью предлагаемой суммы по ниже изложенной формѣ.

Форма заявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Городоваго Магистрата отъ 7 (19) Ноября 1871 года за N. 9,760, симъ заявляю, что желаю взять въ арендное содержаніе мясныя ряды принадлежащіе Люблинскому Еврейскому Обществу на 1872/4 годы, за годичную сумму прописью (записать сумму буквами) подчиняя себя условіямъ въ торговыхъ кондиціяхъ изложеннымъ. Кассовую квитанцію въ принятіи залога въ количествѣ 92 руб. прилагаю съ тѣмъ что въ случаѣ отказа отъ торговъ положенный залогъ самъ получу (или желаю выслать въ N. N. на мой счетъ по почтѣ).

Постоянное мое жительство въ (назначить мѣсто жительства) мѣсяца дня 1871 года (подписать имя и фамилію).

Люблинъ 7 (19) Ноября 1871 года.
Президентъ Города, (. . . . . . .)

N. D. 7646. Ловичскій Уѣздный Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія.

Объявляется къ всеобщему свѣдѣнію, что 22 Декабря (3 Января) 1871/2 г. съ 12 часовъ утра въ канцеляріи Ловичской Уѣздной больницы въ присутствіи Уѣзднаго Совѣта, будутъ производиться изустные торги (in minus) на доставку продовольственныхъ припасовъ и другихъ потребностей для Ловичской Уѣздной больницы Св. Ѳаддея, въ теченіи съ 1 (13) Января 1872 г., по 1 (13) Января 1873 г., начиная таковыя отъ цѣнъ показанныхъ въ торговыхъ условіяхъ.

Желающіе приступить къ торгамъ, обязаны явиться въ означенномъ выше мѣстѣ и срокѣ, и кромѣ представленія залога опредѣленнаго въ торговыхъ условіяхъ, наличными деньгами, закладными листами, или же другими Государственными билетами дозволенными по существующимъ узаконеніямъ, должны представить тоже свидѣтельство мѣстной полицейской власти, удостовѣряющее его поведеніе и зажиточность.

Подробныя условія настоящей доставки, можно разсматривать ежедневно въ Ловичскомъ Уѣздномъ Управленіи, въ Административномъ Отдѣленіи, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Ловичъ, 20 Ноября 1871 года.
Предсѣдатель Совѣта,
Начальникъ Ловичскаго Уѣзда,
1—3 Подполковникъ, (. . . . . .).

N. D. 7645. Начальникъ Сохачевскаго Уѣзда.

Симъ объявляется, что въ Сохачевскомъ Уѣздномъ Управленіи 16 Декабря с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ трехъ лѣтнюю аренду съ 1 Января 1872 г. по 1 Января 1875 года дохода отъ убоя скота въ Сохачевской городской скотобойнѣ съ суммы получаемаго нынѣ дохода 570 руб. въ годъ съ повышеніемъ in plus).

Лица подающія объявленія обязаны представить въ залогъ 57 руб. а равно свидѣтельство на право вступать въ подряды, опредѣленное положеніемъ о пошлинахъ за право торговли и промысловъ. Объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ 40 коп. достоинства по прилагаемой формѣ, чисто, четко безъ поправокъ и подчистокъ, въ противномъ случаѣ таковыя не будутъ приняты. Условія къ подряду будутъ предъявлены желающимъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ часы службы въ Сохачевскомъ Уѣздномъ Управленіи

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Сохачевскаго Уѣзда отъ 22 Ноября симъ заявляю, что я желаю взять въ аренду доходъ отъ убоя скота въ Сохачевской городской скотобойнѣ съ 1 Января 1872 г., по 1 Января 1875 г. за сумму . . . руб. . . . коп. (писать сумму прописью) и что на всѣ условія опредѣленныя по сей арендѣ вполнѣ соглашаюсь.

Залогъ въ количествѣ . . . руб. прописью), при семъ представляю. Мѣсто моего жительства есть въ N. писано въ N. мѣсяца N. 1871 года.

Подписать имя и фамилію.

Г. Сохачевъ, 22 Ноября 1871 года.
1—3 Начальникъ Уѣзда, Маіоръ, (. . . . . .).

N. D. 7651. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Syny z Dornów Moszka Szai Lotto żony, w asystencji i za upoważnieniem męża swego działającej, wierzycielki i dzierżawczyni nieruchomości Nr. 1435 i 1487 w Warszawie pod Nr. 1435 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do te go interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Leona Krysińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 489c. zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 3,600 i rs. 450, czyli razem rs. 4,050 z procentem od daty ostatniego kwitu, z potrąceniem jednak z ostatniej sumy rs. 450 tego co kwitami udowodnią i kosztami od Sury, Hersza Jankla i Chany Sury nieletnich rodzeństwa Dorn, jako SS-rów Majera Dorn właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1435 położonej, tamże w Warszawie pod Nr. 1435 zamieszkałych, protokółem Stanisława Nowcy Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 11 (23) Września 1868 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 1435 hypotecznym, na rogu ulic Wielkiej i Pańskiej, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym VIII Jerozolimskim, pod jurysdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się rocznie czynszu po rsr. 5 kop. 40 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Majera Dorn w chwili dopełnionego zajęcia, obecnie zaś do jego SS-ów Sury, Hersza Jankla i Chany Sury nieletnich rodzeństwa Dorn należąca, zaś w dzierżawnem posiadaniu żądającej Symy Lotto na mocy kontraktu z d. 11 (23) Czerwca 1867 r. przed Przysieckim Rejentem zeznanego, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o suterynach parterze i dwóch piętraah z facjatą, o dwóch kominach, dachówką holenderką kryty.
2. Oficyna masiv murowana, styka i łączy się z domem frontowym, o suterynach, parterze i dwóch piętrach oraz facjatkach o 4 kominach, dachówką karpiówką kryta.
3. Zabudowanie drewniane z bali w słupy stawiane, o parterze i piętrze z poddaszem na komórki przeznaczone, dachówką karpiówką kryte.
4. Zabudowanie z desek mieszczące w sobie komórki i kloaki, gontami kryte.
5. Śmietnik z desek w słupy.
6. Studnia drzewem cembrowana z pompą drewnianą.
7. Podwórze brukowane kamieniem polnym.

W nieruchomości tej jest 51 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Leona Krysińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 489a. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Cyprjana Jastrzębskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. W. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne

Obudwom dnia 9 (21) Sierpnia 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie, dnia 16 (28) Sierpnia 1871 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godzinie 10 z rana dnia 25 Października (6 Listopada) 1871 r.

Sprzedażą kierować będzie Leon Krysiński Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Wrześ.) 1871 r.
w z. Łącki, Podpisarz.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Wrześ.) 1871 r.
w z. Łącki, Podpisarz.

Po odbyciu w dniach 25 Października (6 Listopada), 8 (20) Listopada, i 22 Listopada (4 Grudnia) 1871 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1435 położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w ostatniej dacie wydanym termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 7 (19) Grudnia 1871 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych swoich posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I. wyznaczył.

Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs 1,500 jako postąpionej przez popierającą sprzedaż wierzycielkę w warunkach licytacyjnych, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d 24 Listop (6 Grud.) 1871 r.
Roman Linowski.

N. D. 7641. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Wiktora Skokowskiego Aplikanta Sądowego w Warszawie pod Nr. 543ab. zamieszkałego, tudzież Mośka-Joska Toruńczyka, handlującego w mieście powiatowem Łęczycy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łęczycy Gubernji Kaliskiej zamieszkałego, obudwu zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających; w poszukiwaniu sumy rs. 2,426 z procentem prawnym od dnia 12 Stycznia n. s. 1869 r. dla Wiktora Skokowskiego, oraz rs. 1,350 z procentem prawnym od dnia 12 Stycznia n. s. 1870 r. i rs 900 z takimże procentem od dnia 12 Stycznia n. s. 1869 r. oraz kosztów dla Mośka-Joska Toruńczyka od Marji z Krapaczów po niegdy Stefanie Stokowskim pozostałej wdowy w imieniu własnem, oraz jako matki i opiekunki głównej nieletnich: Antoniego-Piotra, Witolda-Władysława, po dwa imiona mających i Eugenji córki, rodzeństwa Stokowskich, oraz Stefanji z Stokowskich Lubiszewskiej, Józefa Lubiszewskiego żony, wszystkich w mieście powiatowem Łodzi zamieszkałych, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 16 (28) Kwietnia 1870 r. sporządzonym, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Stoki z przyległościami i przynależytościami w parafji Mileszki, w gminie Nowo-Solna, w Powiecie Łodzińskim, Gubernji Petrokowskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łodzi położone, prawem własności do Stefanji z Stokowskich Józefa Lubiszewskiego żony, Antoniego-Piotra, Witolda-Władysława po dwa imiona mających i Eugenji rodzeństwa nieletnich Stokowskich pod główną opieką matki swojej Marji z Krapaczów Stokowskiej po Stefanie Stokowskim pozostałej wdowy pozostających należące, zaś w dzierżawnem posiadaniu Roberta i Józefy z Rogolińskich małżonków Preuss na czas od dnia 12 (24) Czerwca 1872 r. za cenę rs. 450 rocznie ustanowioną, za kontraktem urzędowym w dniu 6 (18) Maja 1866 r. przed Ferdynandem Szlim Rejentem w Łodzi sporządzonym zostające poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa parterowy z mieszkaniami poddasznemi, gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Podwórze w części ogrodzenie z kamieni polnych mające, topolami i innemi drzewami dzikiemi obsadzone.
3. Ogród mieszczący w sobie drzew owycowych około sztuk 60.
4. Dom z drzewa gontami kryty, o jednym kominie murowanym.
5. Stodoła z drzewa gontami kryta, przy której znajduje się maneż czterokonny od maszyny młockarni tamże będącej.
6. Obora i spichrz z drzewa słomą kryte.
7. Owczarnia z drzewa gontami kryta.
8. Obora z kamienia polnego na glinę murowana, gontami kryta.
9. Chałupa czyli zrąb drewniany po dawniejszej karczmie.
10. Dwie sadzawki małe, karaskami i innemi drobnemi rybkami zarybione.

W bliskości gruntu dworskiego nomenklatury kolonjalnej Budy-Stokowskie zwnej, znajduje się.

11. Roli około mórg siedm, na tej stoi:
12. Dom w słupy słomą kryty, o jednym kominie murowanym.
13. Stodółka słomą kryta i ogródek, w którym jest drzew grubszych wiśniowych sztuk 10, tudzież drzewek małych około sztuk 100.

Grunt na którym Stokowski czynił poszukiwania węgla kamiennego, łącznie z opisanym domkiem i stodółkę przez Marję Stokowską wdowę i Stefanję Lubiszewską, pismem prywatnem daty 10 Listopada 1865 r. oddany został w zastawne posiadanie Stefanowi Ender za pożyczoną od niego sumę rs. 150.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Heliodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi, w mieście powiatowem Łodzi Gubernji Petrokowskiej zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce własne.
2. Janowi Graf Wójtowi gminy Nowo-Solna do której dobra ziemskie Stoki należą, we wsi Nowo-Solna powiecie Łodzińskim zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 16 (28) Kwietnia 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Stoki w Warszawie d. 18 (30) Kwietnia 1870 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1870 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniu 22 Czerwca (4 Lipca), 6 (18) Lipca i 20 Lipca (1 Sierpnia) 1870 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Stoki w Powiecie Łodzińskim położonych, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 8 (20) Września 1870 r. godzinę 10 rano wyznaczył. W terminie tym odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie dóbr Stoki i takowe tymczasowo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rs. 3,000 przysądzone zostały, termin zaś do ich ostatecznego przysądzenia na dzień 16 (28) Listopada 1870 r. wyznaczony. Gdy jednak termin ten dla zaszłych sporów nie odbył się, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w dniu 4 (16) Sierpnia 1871 r. z ilacji zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr Stoki na dzień 17 (29) Września 1871 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,951 kop. 66⅔, jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Nadmienia się w końcu, że z mocy aktu urzędowego przed Wojciechem Sliwińskim Rejentem w Warszawie w dniu 11 (23) Stycznia 1871 roku spisanego, Wiktor Skokowski jeden z dotychczasowych ekstrahentów subhastacji, całkowitą swoją wierzytelność rs. 2,426 z wszelkiemi prawami do sumy tej przywiązanem ustąpił na rzecz Stanisława Silbermana obywatela w Warszawie pod Nr. 2245 zamieszkałego, którego zarazem w prawa swoje co do dalszego popierania subhastacji dóbr Stoki podstawił. W następstwie tej cesji, Stanisław Silberman w miejscu i prawach Wiktora Skokowskiego w dalszym przebiegu subhastacji działa i działać będzie wspólnie z drugim ekstrahentem subhastacji Joskiem Toruńczykiem, skutkiem też czego na ich obu żądanie wyż wzmiankowany nowy termin do ostateteczne sprzedaży wyznaczony został. Subhastacją w dalszym ciągu popierać będzie Stanisław Rotwand Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Sierpnia 1871 r.
R. Linowski.

W terminie powyżej oznaczonym odbytem zostało ostateczne przysądzenie dóbr ziemskich Stoki i takowe za najwyżej postąpioną sumę rs. 10,001 Marcelemu Bystrzanowskiemu Adwokatowi przysądzone zostały. Gdy jednak nowonabywca ten warunków sprzedaży nie dopełnił, Stefanja z Chrzanowskich Ulatowska, Zygmunta Ulatowskiego urzędnika drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej żona, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniąca, w Warszawie pod Nr. 1508c. zamieszkała, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania relicytacyjnego u Stanisława Rotwanda Adwokata w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego obrane mająca, wierzycielka hypoteczna sumy rs. 1,018 z procentem od dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1869 r. zalegającym, na dobrach Stoki zabezpieczonym, pozyskawszy pod dniem 15 (27) Października 1871 r. świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie dowodzące niedopełnienia warunków sprzedaży przez Marcelego Bystrzanowskiego Adwokata przedsięwzięła relicytację dóbr Stoki na ryzyko tegoż Marcelego Bystrzanowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 542 zamieszkałego, o to w ślad art. 737 i nast. K. P. S. Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków relicytacyjnych odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1871 r. o godzinie 10 z rana a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,667 kop. 33⅓ jako ⅔ części licytum przez Marcelego Bystrzanowskiego postąpionego. Relicytacją kierować będzie Stanisław Rotwand Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 26 Paźdz. (7 Listopada) 1871 r.
R. Linowski.

W terminie powyżej oznaczonym odbytą została pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków relicytacyjnych dóbr Stoki, a jednocześnie termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 8 (20) Grudnia 1871 r. godzinę 10 z rana wyznaczonym został. Termin ten odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,667 kop. 33⅓ jako ⅔ części licytum przez Marcelego Bystrzanowskiego postąpionego.

Warszawa d. 25 Listopada (7 Grudnia) 1871 r.
R. Linowski.

N. D. 7648. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Majera Mejzner handlującego w Warszawie pod Nr. 2247E. zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu. i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Pludrzyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 572/3 w Warszawie zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu rsr. 400 z procentem 6% od dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1869 r. i kosztów od Abrahama Himmel handlującego, właściciela nieruchomości na przedmieściu Praga przy Warszawie pod Nr. 4 położonej, a respective gruntu czyli placu prętów kwadratowych 237 obejmującego, zaś w Warszawie pod Nr. 992A. zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Stanisława Nawrockiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 6 (18) Lipca 1871 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

pod Nr. 4 hypotecznym, przy ulicy Ząbkowskiej w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze przy Warszawie, w cyrkule policyjnym i administracyjnym XII, Pragskim, w parafji Najświętszej Marji Panny Loretańskiej, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 5 kop. 40 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Abrahama Himmel należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około prętów 237 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości, znajdują się trzy szopy z desek, oraz dwie studnie cembrowane z żurawiami, wszystko to ogrodzone jest parkanem z desek. Zabudowania te mają być własnością Eijasza Festel i Mendla Ejzenberg.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u przedażą kierującego Aleksandra Pludrzynskiego Patrona, przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 572/3 zamieszkałego; zaś zbior objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego Wydziału I-go złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod N-rem 462 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Wacławowi Łukomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Pradze przy Warszawie; pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 19 (31) Sierpnia 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 19 (31) Sierpnia 1871 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 25 Października (6 Listopada 1871 r.

Sprzedażą kierować będzie Aleksander Pludrzyński Patron przy Trybunale tutejszym którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 1 (13) Września 1871 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 1 (13) Września 1871 r.
R. Linowski.

Następnie po odbyciu trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 25 Października (6 Listopada), 8 (20) Listopada i 22 Listopada (4 Grudnia) 1871 r., Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości pod Nr. 4 na przedmieściu Praga przy Warszawie położonej, oznaczył na dzień 6 (18) Grudnia [illegible] roku. Termin ten odbędzie się w [illegible] kłych posiedzeń Trybunału [illegible]

szawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej, w Wydziale I, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 600, jaką popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość postępuje. W terminie zaś ostatecznej sprzedaży licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku, przez biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 24 Listop. (6 Grudnia) 1871 r.

R. Linowski.

N. D. 7682. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do do art. 682 K. P S. wiadomo czynimy, iż na żądanie Łucji Gajewskiej wdowy z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie pod Nr. 663/4 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tegoż interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Piwońskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 750 z procentem 5% od dnia 2 Stycznia 1870 r. i kosztów od Ludwika Alter, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1171c. położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1237/8 zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Jana Orłowskiego, Komornika przy Trybunale tutejszym, w dniu 13 (25) Sierpnia 1870 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod N-rem 1171c hypotecznym, a Nr. 15 policyjnym, przy zbiegu ulic Łudzkiej i Wroniej w Urzędzie policji Wykonawczej Cyrkułu 8 Jerozolimskim, zaś w Cyrkułach Administracyjno-Policyjnych 7 i 8, w gminie tychże Cyrkułów w oddziale policyjnym pierwszym i Magistratu miasta Warszawy, w parafji Wszystkich Świętych w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie w Powiecie i Gubernji Warszawskiej na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 3 kop. 61½ położona, prawnem własności do egzekwowanego dłużnika Ludwika Alter należąca, w dzierżawnym posiadaniu Judki Alter w Warszawie pod Nr. 1237/8 zamieszkałego, na lat trzy, poczynając od dnia 1 Stycznia 1870 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1873 r. za ogólną sumę rs. 850 za kontraktem urzędowym przed Tyrchowskim Rejentem w Warszawie, w dniu 6 (18) Stycznia 1870 r. sporządzonym zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 4298½ albo arszynów 2438, werszków 12 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości, znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z drzewa zewnątrz deskami szalowany o mieszkaniach na poddaszu gontami kryty, kominów murowanych 5 mający.
2. Oficyna parterowa z drzewa, gontami kryta, trzy kominy murowane mająca.
3. Kloaka z drzewa deskami kryta.
4. Zabudowanie parterowe z drzewa gontami kryte.
5. Wozownia z drzewa.
6. Oficyna z drzewa deskami szalowana z mieszkaniami poddasznemi gontami kryta, z kominem murowanym.
7. Gołębnik z drzewa deskami kryty, należyć mający do Michała Jasińskiego lokatora.
8. Komórki z drzewa, gontami kryte.
9. Parkan z drzewa.
10. Brama wjezdna z drzewa z furtką gontami kryte, mieszczące w sobie wozownią i stajnią.
11. Zabudowanie z drzewa.
12. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i korbą żelazną.
13. Podwórze w bardzo małej części oraz rynsztoki i trotuary, kamieniem polnym wybrukowane.
14. Kamieni polnych na podwórzu około fur dwie.
15. Drabin z drzewa dwie na dachu, dla kominiarzy.
16. Belki z drzewa.
17. Pół bramy dwuskrzydłowej z drzewa.
18. Rynsztok drzewem wyłożony.

W nieruchomości tej jest trzydziestu lokatorów, z imion i nazwisk; oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruhomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Piwońskiego Adwokata, przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie doręczono w kopjach:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462, urzędującemu na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Warszawie, wydziału III, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości, dnia 22 Sierpnia (3 Września) 1870 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549, o godzinie 10 z rana dnia 26 Października (7 Listopada) 1870 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Piwoński, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 4 (16) Września 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie, d. 4 (16) Września 1870 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. 1870 termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości powołanej na dzień 28 Grudnia (9 Stycznia) 1870/71 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,500, którą żądającą sprzedaży podała, w ostatecznym zaś od $^2/_3$ części szacunku jaki przez biegłych wynalezionym zostanie.

Warszawa d. 1 (13) Grudnia 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski

W powyższym terminie nieruchomość Nr. 1171 c w Warszawie przygotowawczo Józefowi Piwońskiemu Adwokatowi za summę rs. 1,500 a gdy Łucja Gajewska dalszego popierania subhastacyji zaniechała przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 15 (27) Pazdziernika 1871 r. podstawił Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika Sądowego w Warszawie pod Nr. 1772 zamieszkałego wierzyciela sumy rs. 600 i Teodora Filipa Pieńkowskiego woźnego Sądowego w Warszawie pod Nr. 1762a zamieszkałego wierzyciela sumy rs. 1,350 a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego Kajetana Wałowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 586a zamieszkałego obrane mających od których tenże Patron subhastacją popierać będzie, a następnym wyrokiem ilacyjnym z dnia 18 (30) Listopada 1871 r. wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia pomienionej nieruchomości na dzień 3 (15) Stycznia 1872 roku godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rs. 2,147 kop. 2 jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego

Warszawa d. 23 Listop. (5 Grudnia) 1871 r.

Pisarz Trybunału,

R. Linowski.

N. D. 7639. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Nathana Feldhusen komisanta, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Teodora Łąckiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, wyrokiem Trybunału tutejszego w dniu 16 (28) Listopada 1864 r. zapadłym, do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 399 w Pradze, w miejsce Henryka Cybulskiego subrogowanego, w poszukiwaniu sumy rsr 2,250, z procentem 6% od d. 1 Czerwca n. s. 1864 r. na rsr. 135 obliczonym i dalszym procentem, oraz kosztów od Berka i Fajgi z Taubwurtzlów małżonków Rubinsztejn, właścicieli nieruchomości w Pradze przy Warszawie pod Nr. 399 położonej, zaś w Pradze przy Warszawie pod Nr. 385 lit. *d*, zamieszkałych, protokułem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 7 (19) Sierpnia 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Pradze przy Warszawie pod 399 przy ulicy Brukowej, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym XII, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału IV, na gruncie czynszowym, z którego podług wykazu hypotecznego opłaca się do kasy ekonomicznej miasta stołecznego Warszawy po rs. 5 kop. 68 rocznie, prawem własności do egzekwowanych dłużników Berka i Fajg z Taubwurtzlów małżonków Rubinsztejn należąca, w dzierżawnem posiadaniu Lewka Rubinsztejn na lat 2, czyli od dnia 1 Kwietnia 1865 r. za ogółową sumę rsr 2,700 za kontraktem urzędowym przed Dziewulskim Rejentem w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) 1863 r. zawartym, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy drewniany na podmurowaniu, w części deskami w kostkę szalowany, o parterze i 1 piętrze z facjatkami blachą kryty 2 kominy murowane mający
2. Dom frontowy parterowy z facjatkami z drzewa w słupy postawiony, deskami na sztorc szalowany gontami kryty, 2 kominy murowane mający.
3. Brama pomiędzy powyższemi zabudowaniami dwuskrzydłowa na 2-ch słupach drewnianych w ziemie wkopanych.
4. Oficyna piętrowa z drzewa w słupy postawiona gontami kryta, deskami obita, 2 kominy murowane mająca.
5. Komórka z drzewa deskami kryta.
6. Komórki z drzewa gontami kryte.
7. Oficyna z drzewa w słupy postawiona, gontami kryta, 3 kominy murowane mająca, parterowa.
8. Dom z drzewa w słupy gontami kryty, 1 komin murowany mający.
9. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, 2 kominy murowane mające.
10. Komórki z drzewa gontami kryte.
11. Komórki z drzewa deskami kryte.
12. Parkan z desek w słupy z drzewa, z furtką okutą.
13. Parkan z drzewa w słupy takież, przy którym jest dół do wapna.
14. Podwórze niebrukowane, tylko chodniki przy zabudowaniach ad 1 i 4 są z kamienia polnego.

Studnia balami cembrowana z pompą, rurą i wachadłem drewnianemi.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Teodora Łąckiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod N-rem 387 urzędującemu, na ręce Macieja Kwiatkowskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału IV-go, w Pradze przy Warszawie, pod Nr. 381 urzdującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 2 (14) Listopada 1864 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 10 (22) Listopada 1864 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 11 (23) Stycznia 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grudnia) 1864 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1864 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 11 (23) Stycznia, 25 Stycznia (6 Lutego) i 8 (20) Lutego 1865 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości pod Nr. 399 w Pradze przy Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem dnia 8 (20) Lutego 1865 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 22 Marca (3 Kwietnia) 1865 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 3,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mającego.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość pod Nr. 399 w Pradze położona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę rsr. 3.000, Trybunał wyrokiem daty 22 Marca (3 Kwietnia) 1865 roku zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 6 (18) Września 1865 roku godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawskiej Gubernji w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^3/_4$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1865 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Gdy Nathan Feldhusen subhastacji nieruchomości Nr. 399 w Pradze położonej, zaniechał, zatem Julja Krajewska wdowa, obywatelka, w Warszawie pod Nr. 653/4 zamieszkała, zamieszkanie prawne do całego postępowania u Mieczysława Wyrzykowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, i przez tegoż działająca, wydała pod dniem 22 Września (4 Października) 1865 roku za pośrednictwem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego nakaz subhastacyjny o sumę rs. 3,000 hypoteczną, z procentem 5% od dnia 3 Lutego 1865 r. przynależnym i protokułem Komornika dnia 12 (24) Listopada 1865 r. sporządzonym, dopełniła zajęcia nieruchomości pod Nr. 399 w Pradze położonej, następnie Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 30 Listopada (12 Grudnia) 1865 r. zapadłym, upoważnił Krajewską do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 399 w Pradze położonej i termin do ostatecznej sprzedaży na dzień 16 (28) Lutego 1866 roku godzinę 10 z rana wyznaczył, lecz z powodu sporów, takowy odbytym być nie mógł, dla tego Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 13 (25) Maja 1866 roku zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 16 (28) Czerwca 1866 r. godzinę 10 z rana i takowy też odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549, a to na żądanie Julji Krajewskiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 12,373 kop. 69, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 16 (28) Maja 1866 r.

Pisarz Trybunału

Radca Dworu, Zgórski.

Dalej wystąpili wierzyciele hypoteczni, jako to: August Wiediger sumy rs. 5,400, Izrael **Przepiórka** handlujący, sumy rs. 1,000 z procentem, pierwszy pod Nr. 1590*a*, drugi pod Nr. 2424 w Warszawie zamieszkali, zamieszkanie prawne u Teodora Łąckiego Adwokata, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, o upoważnienie ich do odbycia ostatecznego przysądzenia przez Krajewską ogłoszonego, gdyby ona takowego nie odbyła i Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem ocznym daty 12 (24) Czerwca 1866 r. między Krajewską, Wiedigerem i Przepiórką małżonków Rubinsztejn zapadłym upoważnił Wiedigera do odbycia terminu ostatecznego przysądzenia nieruchomości N. 399 w Pradze położonej, w dniu 16 (28) Czerwca 1866 r. o godzinie 10 z rana przypadającego, lecz z powodu wyniesionych sporów, termin ten upadł, Trybunał wyrokiem ilacyjnym na żądanie Augusta Wiedigera w d. 16 (28) Czerwca zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 399 w Pradze położonej, na dzień 20 Lipca (1 Sierpnia) 1866 roku godzinę 10 z rana, który też odbytym zostanie na żądanie Wiedigera, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 12,373 kop. 69, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 20 Czerwca (1 Lipca) 1866 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy dla zaszłych sporów spełzł bezskutecznie, poczem August Wiediger prawa swoje do poszukiwanej drogą subhastacyjną sumy rsr. 3,000 z procentem aktem urzędowym w dniu 23 Września (5 Października) 1866 r. zeznanym przed Franciszkiem Rapackim Rejentem, przelał na rzecz Izraela Kolberg, tenże zaś ostatni też same prawa, aktem urzędowym w dniu 18 (30) Listopada 1866 r. przed Józefem Zbikowskim Rejentem zeznanym, odstąpił na rzecz Tajfla vel Fabiana Wilnera handlującego, w Warszawie pod Nr. 1810/11 zamieszkałego, który ustanowiwszy swoim Obrońcą Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym Warszawskim, w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr. 1779 zamieszkałego, w miejsce Teodora Łąckiego Mecenasa, dotychczasowego Obrońcy Augusta Wiedigera, i obrawszy sobie u tegoż Rotwanda Patrona zamieszkanie prawne, w dalszym ciągu postępowania subhastacyjnego pozyskał wyrok Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r. nowy termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 399 w Pradze położonej, na dzień 16 (28) Czerwca 1867 r. godzinę 10 z rana oznaczający.

Warszawa d. 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

Gdy Fabian Wilner popierania subhastacji tej zaniechał, wierzyciel Izydor Zinberg obywatel, w Warszawie pod Nr. 803 zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tej sprzedaży u Władysława Otto Patrona Trybunału w Warszawie pod Nr. 548 zamieszkałego, obrane mający, przez tegoż Patrona Otto działający, pozyskał pod dniem 7 (19) Maja 1869 r. wyrok Trybunału Cywilnego Warszawskiego, którym do dalszego popierania tej sprzedaży w miejsce Tajfla vel Fabiana Wilnera upoważnioną i zarazem termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 399 na Pradze pod Warszawą, na dzień 2 (14) Czerwca 1869 roku godzinę 10 z rana oznaczony został.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy dla sporów nie odbył się, tenże Izydor Zinberg obywatel, przez Juljana Hryniewieckiego Patrona, pod Nr. 576 w Warszawie zamieszkałego, działający, tamże zamieszkanie prawne do dalszego popierania tej subhastacji obrane mający, pozyskał pod dniem 5 (17) Grudnia 1869 r. z ilacji wyrok, nowy termin do ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 23 Grudnia (4 Stycznia) 1869/70 r. godzinę 10 z rana oznaczony. Termin ten odbędzie się w tem co i poprzedni miejscu, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12 373 kop 69, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Bliższe objaśnienia powzięte być mogą u kierującego tą sprzedażą Juljana Hryniewieckiego Patrona.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy po oddaleniu nowych sporów dla braku licytantów nie odbył się, Trybunał wyrokiem z dnia 24 Lutego (8 Marca) 1870 r. na żądanie Izydora Zinberga obywatela, przez Konstantego Grzybowskiego Patrona, pod Nr. 505 zamieszkałego, działającego i u tegoż zamieszkanie prawne do dalszego popierania tej subhastacji obrane mającego wydanym, szacunek ostatni tej nieruchomości o $^1/_4$ część obniżywszy, sprzedaż takowej od $^2/_3$ części obniżonego szacunku, czyli od rs. 6,186 kop. 46½ rozporządził a wyrokiem z ilacji dnia 12 (24) Marca 1870 roku wydanym, termin do ostatecznego onejże przysądzenia na dzień 30 Marca (11 Kwietnia) 1870 roku godzinę 10 z rana oznaczył. Termin ten odbędzie się w tym co i poprzednie miejscu, z rozpoczęciem licytacji od sumy rs. 6,186 kop 84½.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzane być mogą u kierującego tą sprzedażą Grzybowskiego Konstantego Patrona, którego zamieszkanie wyżej wskazane i u Pisarza Trybunału Cywilnego Kancelarją swą pod Nr. 549 w Warszawie utrzymującego.

Warszawa d. 14 (26) Marca 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy odbytym nie został, lecz Trybunał tutejszy wyrokiem ocznym, pod d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1870 r. zapadłym, wierzycieli hypotecznych Motla Ejsenbetha handlującego, pod N rem 2240c. Nissona Nissensohna handlującego pod Nr. 2360B w Warszawie zamieszkałych, oraz Antoniego Jagiełło obywatela jako nabywcę praw Teodora Łąckiego, w dobrach Szamoty zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Konstantego Grzybowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod N rem 505 zamieszkałego sobie obierających, upoważnił do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 399 w Pradze przy Warszawie położonej i do wydania obwieszczenia; w skutku tego ciż wierzyciele uzyskali w d 20 Kwietnia (2 Maja 1870 r. wyrok ilacyjny Trybunału, wyznaczający nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 399 w Pradze na d 12 (24) Maja 1870 r. godzinę 10 rano; lecz takowy z powodu zaszłych sporów nie przyszedł do skutku, a gdy te usuniętem zostały, Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 20 Lipca (1 Sierpnia) 1870 r. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 399 w Pradze na d. 17 (29) Sierpnia 1870 r godzinę 10 rano, a to na żądanie Motla Eisenbeth, Izydora Zinberg i Antoniego Jagiełło jak wyżej zamieszkałych, przez Konstantego Grzybowskiego Patrona działających, i u niego zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 505 obrane mających.

Termin ten dla zaszłych sporów odbytym nie został, a gdy takowe rozsądzone zostały, Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 23 Września (5 Października) 1870 r na żądanie Zinberga Eisenbetha i Jagiełły zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości Nr. 399 w Pradze na d. 16 (28) Października 1870 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 6,186 kop. 84½ jako szacunku wyrokami Sądowemi zniżonego.

Warszawa d. 24 Wrześ. (6 Paździer.) 1870 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

W terminie ostatecznego przysądzenia w d 16 (28) Października 1870 r. odbytym, nieruchomość Nr. 399 w Pradze przysądzoną została Patronowi Grzybowskiemu pod Nr. 505 w Warszawie zamieszkałemu, na rzecz Izydora Zinberg za sumę rs. 8,000 Od tego wyroku małżonkowie Rubinsztejn założyli najprzód apelacją, która wyrokiem Sądu Apelacyjnego daty 20 Stycznia (1 Lutego) 1871 r. została oddaloną, a następnie wynieśli do Rządzącego Senatu na oba te wyroki skargę, która wyrokiem tegoż Senatu z d. 12 (24) Sierpnia 1871 r. oddaloną również została. Gdy Izydor Zinberg warunków licytacyjnych nie dopełnił, jak przekonywa świadectwo W. Linowskiego Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 6 (18) Listopada 1871 r wydane, przeto Josek Wielogór kupiec jako nabywca praw Nissona Nissensohna w Warszawie pod Nr. 1769 zamieszkały, oraz Ignacy Kulczycki urzędnik jako nabywca praw Julji z Mogielewiczów Krajewskiej na wsi Pazurku okręgu Olkuskim, gubernji Kieleckiej zamieszkały, za mieszkanie zaś prawne obadwaj u Henryka Hoffman Patrona w Warszawie pod N. 1771a przy ulicy S-to Jerskiej zamieszkałego, obrane mający, w poszukiwaniu, pierwszej sumy rs. 1,015 z procentem zaległym i bieżącym i z możnością potrącenia kwoty rs. 289, drugi sumy rś. 3,000 z procentem zaległym i bieżącym i z możnością potrącenia kwoty rs 1,536, od których tenże Henryk Hoffmann Patron działać będzie, przedsięwzieli sprzedaż nieruchomości Nr. 399 w Pradze pod Warszawą położonej na risico Izydora Zinberga obywatela w Warszawie pod Nr. 2428 zamieszkałego, a to w myśl art. 738 i 739 K. P. S.

Termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w drodze relicytacji nieruchomości Nr. 399 w Pradze pod Warszawą położonej, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej a to w d. 25 Listopada (7 Grudnia) 1871 r. o godzinie 10 rano podług warunków oddzielnie złożyć się mianych, a licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części sumy postąpionej przez Zinberga, to jest od sumy rs. 5,333 kop. 34, a w braku konkurentów od sumy jaką konkurenci zaofiarują.

Henryk Hoffmann, Patron.

Po odbyciu w d. 25 Listopada (7 Grudnia) 1871 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w drodze relicytacji powyższej nieruchomości. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem tejże daty, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 9 (21) Grudnia 1871 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja w drodze relicytacji rozpocznie się od sumy rs. 500 jaką popierający sprzedaż relicytacyjną podają.

Warszawa d 27 Listop. (9 Grudnia) 1871 r.

Linowski.

N. D 7638. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Czyni wiadomo, że na żądanie Natalji, Wandy, Marji trzech imion z Walewskich Sulimierskiej, po Władysławie Sulimierskim pozostałej wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, we wsi Lubcu, Okręgu, Powiecie i Gubernji Petrokowskiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do niniejszego postępowania subhastacyjnego, obrane mającej w Kaliszu u Jana Prawdzic Gowarzewskiego Patrona Trybunału tutejszego, który tęż subhastaję w jej imieniu popiera, w poszukiwaniu sum jednej rs. 36,000 kop. 38½, a drugiej rs. 5345 kop. 54 czyli razem rs. 41,345 kop. 92½, z procentem od dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1870/1 r. wyrokiem Trybunału z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1871 roku zasądzonych, i na dobrach Lubiec hypotekowanych, oraz kosztów przypadających jej od nieletniej Stefanji, Nepomuceny Korneli trzech imion Sulimierskiej właścicielki tychże dóbr, której opiekunem ad hoc jest Feliks Sroczyński z własnych funduszów utrzymujący się we wsi Parzno jurisdykcji Sądu Pokoju w Petrokowie zamieszkały, protokółem Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) rozpoczętym, a dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1871 roku ukończonym, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE

Lubiec, składające się z folwarku tegoż imienia, folwarku Marcellin nateraz na kolonją tegoż nazwiska zamienionego, folwarku Ewadów, z wsi Kuźnica-Lubiecka, nomenklatury Zbyszek do folwarku Ewadów wcielonej, i wsi Magdalenów z przyległościami w Okręgu, Powiecie i Gubernji Petrokowskiej jurisdykcji Trybunału tutejszego położone, łącznie gospodarowane żadną obcą dziedziną nie przecięte z inwentarzami żywemi i martwemi.

Dobra zajęte znajdujące się w parafji Parzno, gminy Kluki, graniczą na wschód słońca z dobrami Kluki, na południe z osadą Szczerców, na zachód z wsią Szczercowską i dobrami Chrząstawa, a na północ z dobrami Wola-Pszczołęcka i Krześlewem.

Rozległość całych dóbr Lubca z przyległościami w przybliżonym sposobie, obejmuje włók nowopolskich 98 mórg 29 prętów kwadratowych 50, czyli dziesiatin 1480, w której znajduje się gruntu ornego włók 15 mórg 4, łąk włók 7 mórg 19, boru i lasu włók 40 mórg 10, zagajników włók 24 mórg 6, a reszta pod ogrodami warzywnemi i owocowemi, pod budynkami, pastwiskami, drogami, wodami, i nieużytkami. Z tej przestrzeni odtrącają się grunta sposobem wieczystej dzierżawy przez Jana Bogumiła Brendel prawnie nabyte i w hypotece objawione, tudzież morgów 755 prętów kwadratowych 190 miary nowopolskiej odpadłych na uwłaszczenie włościan wolnych od wszelkich służebności i obciążeń w dziale I wykazu hypotecznego zamieszczonych.

Wieczysty dzierżawca Jan Bogumił Brendel, który stosownie do pierwotnego kontraktu własnym kosztem utworzył papiernię, a na gruncie wystawił potrzebne ku temu celowi budowle; opłacza rocznego czynszu rs. 120 w dwóch równych ratach, na święty Wojciech i święty Marcin, każdego roku, i prócz tego również corocznie daje dom nio po 6 ryz papieru, mianowicie w najlepszym gatunku w tej papierni wyrabianego ryz 4, a w gorszym ryz 2.

W Kuźnicy-Lubieckiej znajduje się młyn i tartak wydzierżawiony Józefowi Słowińskiemu za roczny czynsz rs 120. Prócz tego czynszu, dzierżawca uskutecznia dworowi mlewo bezpłatnie. Jakie porządki znajdują się w młynie tym są własnością dominji, obejmuje protokół zajęcia.

We wsiach i folwarkach są szynki trunków, dopełniane za wynagrodzeniem 31-go grosza.

We wsi Kuźnicy Lubieckiej Paweł Trafalski dzierżawi karczmę i opłaca dworowi czynszu rocznie po rs. 30, a we wsi Magdalenów dzierżawi Wojciech Grzeszkowski takąż karczmę i opłaca z niej rocznego czynszu po rs. 42.

Jakie są inwentarze żywe i martwe w tych zajętych dobrach, jaka ich ilość i jakość, oraz jakie praktykują się w nich zasiewy, tudzież jakie służą serwituta uwłaszczonym włościanom, obejmuje protokół zajęcia, a co do ostatnich zamieszczone one są na tto w dziale III wykazu hypotecznego. Podatki w ogólności wynoszą rs. 414 kop. 55½. Granice oznaczone kopcami bezsporne. Grunta należą do II-ej, III-ej, IV ej i V ej klasy. Budynki w tych dobra h po większej części murowane i w dobrym stanie, a dwór murowany blachą żelazną kryty, z wschodami żelaznemi do niego prowadzącemi, pokojami na piętrze urządzonemi i suterynami, na kopcu w około wotą oblanym ozdobnie i wewnątrz z pos dzkami postawiony, do którego prowadzi most, a w koło niego znajdują się klomby z różnych krzewów.

We wsi Lubcu jest cegielnia, lecz żadne inne nie znajdują się tam fabryki. W dobrach tych jest ośm stawów zarybionych. Przechodzi przez te dobra trakt od osady Szczerców do osady Bełchatów.

Całe te dobra wydzierżawione są Oskarowi Saint-Paul na lat 12, które wzięły początek z dniem 12 (24) Czerwca 1869 r. Czynsz dzierżawny na pierwsze trzy lata umówiony został po rs. 1500, na następne sześć lat po rs. 1800, a na ostatnie triecium po rs. 2100, rocznie, a zatem są w posiadaniu tegoż dzierżawcy. Z pod dzierżawy wyłączony jest dwór wyżej opisany, na kopcu stojący w całości, stary dwór w podwórzu, stajnia z wozownią, część obory, mieszkanie dla ludzi służących właściciela, stawy i sadzawki z rybołówstwem, lasy i zagaje. Dzierżawca dostarcza jeszcze dla właściciela różne emolumenta, co wszystko i obszerniej opisane jest w kontrakcie z podpisem prywatnym dnia 10 (22) Lutego 1869 r. zawartym.

Protokół zajęcia doręczony został przez Michała Piechowskiego Woźnego Trybunału, Rochowi Rakowskiemu Podpisarzowi Sądu Pokoju w Petrokowie w zastępstwie Pisarza tegoż Sądu dnia 2 (14) Sierpnia, Antoniemu Pohl Wójtowi Gminy Kluki, do której dobra zajęte należą, na ręce Antoniego Kuźmirek, ławnika legalnego jego zastępcy i Feliksa Zakrzewskiego Pisarza Gminnego, oraz Oskarowi Saint Paul jako ustanowionemu dozorcy dnia 5 (17) Sierpnia 1871 r.

Zaregestrowanie tegoż protokółu w księdze wieczystej dóbr Lubca dnia 2 (14), a zaregestrowanie w biórze Pisarza Trybunału uskutecznione dnia 15 (27) Listopada 1871 roku.

Sprzedaż dóbr Lubca z przyległościami na wywłaszczenie zajętych, odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych o godzinie 10 z rana, lub za przywołaniem.

Pierwsze ogłoszenie warunków pod którymi sprzedaż nastąpi, a które przejrzane być mogą w biórze Pisarza i u Patrona Trybunału sprzedaż popierającego, odbędzie się na audjencji tegoż Trybunału w dniu 29 Grudnia 1871 (10 Stycznia) 1872 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 16 (28) Listopada 1871 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 7640.

W zastosowaniu się do art. 960 K. P. S. oraz na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 4 (16) Marca i 27 Października (8 Listopada) 1871 r., pomiędzy Janem Ostrowskim obywatelem oraz Teklą z Ostrowskich Bolesława Skórzewskiego małżonką w asystencji męża swego działającą, czyli obojgiem małżonkami Skórzewskiemi właścicielami dóbr Chełmo w powiecie Nowo-Radomskim, tamże zamieszkałemi, a zamieszkanie prawne u Juljusza Walewskiego Patrona w Warszawie pod N em 1775 mieszkającego, obrane mającymi, współsukcesorami po Ignacym i Wiktorji małżonkach Ostrowskich, przez Juljusza Walewskiego Patrona stawającemi z jednej, a Stanisławem Psarskim obywatelem jako opiekunem ad hoc Antoniny-Wiktorji, Jadwigi i Tadeusza po Ignacym i Wiktorji małżonkach Ostrowskich, pozostałych nieletnich dzieci w Warszawie przy ulicy Niecałej pod Nr. 11 zamieszkałym, a zamieszkanie prawne u Leona Grabowskiego Patrona w Warszawie pod N. 495 obrane mającym, przez tegoż Leona Grabowskiego Patrona stawającym, z drugiej strony, zapadłych, wiadomo czynię iż

NIERUCHOMOŚĆ

w gubernji Administracyjnej Petrokowskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju w mieście Nowo-Radomsku tamże w mieście Nowo Radomsku przy ulicy Długiej pod N-rem policyjnym 75 położona, niegdy części nieruchomości pod N mi hypotecznemi 1 i 103 w mieście Nowo Radomsku położonych, stanowiąca, w granicach kontraktami urzędowemi przed Rejentem Leopoldem Dobrzelewskim w mieście Nowo-Radomsku w dniach 16 (28) Września 1866 r. i 20 Czerwca (2 Lipca) 1867 r. zdziałanych, zakreślonych, składająca się:

a) Z domu frontowego murowanego o parterze i piętrze blachą żelazną krytego.
b) Domu frontowego drewnianego z bali i na węgieł, w połowie z piwnicami, na podmurowaniu pod gontem.
c) Oficyny drewnianej z bali, na podmurowaniu, blachą żelazną krytej.
d) Kloak drewnianych pod gontem.
e) Altany ośmiokątnej na słupach pod gontem.
f) Altany drugiej z bali, w słupy pod gontem.
g) Wozowni w ogrodzie w słupy, szalowanej, gontem krytej.
h) Parkanu i sztachet.
i) Pompy w podwórzu—i
k) Czystego gruntu zajętego pod budowle, dziedziniec i ogród owocowy, łokci kwadratowych 22251, przez biegłych przysięgłych więcej szczegółowo opisana, na rs. 8,984 kop. 66 oszacowana, przez publiczną licytację w drodze działów, przed W-ym Józefem Sadkomskim Assesorem Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym, sprzedaną będzie.

Po odbyciu w d. 17 (29) Listopada 1871 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia, oznaczony jest na d. 7 (19) Stycznia 1872 r. godzinę 2 z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II.

Warunki sprzedaży przejrzane być mogą u Podpisarza Trybunału Cywilnego Wydziału II w Warszawie pod Nr. 549 i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej w domu pod Nr. 1775 mieszkającego.

Warszawa d. 25 Listop (7 Grud.) 1871 r.

Juljusz **Walewski**, Patron.

N. D. 7353. *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Ссылаясь на объявленіе отъ 17 Іюня сего года за № 2229 помѣщено въ 134, 139, 145 нумерахъ Варшавскаго Польскаго Дневника съ 1871 года, симъ доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія; что 7 (19), 8 (20) и 9 (21) Декабря 1871 г. въ Управленіи Восточнаго Горнаго Округа въ Сухедневѣ Кѣлецкой Губерніи, будутъ производиться посредствомъ запечатанныхъ объявленій на 70 коп. гербовой бумагѣ торги (in plus), на продажу желѣза и издѣлій изъ Магазиновъ Восточнаго Горнаго Округа.

Подробныя условія можно читать ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ Управленіи Восточнаго Горнаго Округа въ Сухедневѣ.

въ Сухедневѣ, 9 Ноября 1871 года.

Испр. долж. Горнаго Начальника,

3—3 Лисицкій.

N. D. 7465. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 11-ej z rana, w Warszawie na gruncie nieruchomości Nr. 2199, przedemną odbędzie się głośna in plus licytacja na wydzierżawienie na lat trzy t. j. od d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1875 r. nieruchomości w Warszawie przy ulicy Muranowskiej pod Nr. 27 policyjnym i przy ulicy Miłej pod Nr. policyjnym 6 położonej, zaś hypotecznym 2199 oznaczonej, składającej się z placu około ł. kw. 3294, kamienicy jednopiętrowej, domu drewnianego parterowego dwóch oficyn murowanych, komórek studni i budynku mieszczącego w sobie lokale mieszkalne, spichrze, wozownie i t. p. W nieruchomości tej mieszka 25 lokatorów i stróż. Licytacja zacznie się od ceny dzierżawnej rocznie na rsr. 600 oznaczonej. Vadium do licytacji złożone być ma do rąk Komornika licytację odbywającego, w gotowiźnie w ilości rs. 300, które nieutrzymującemu się przy dzierżawie, zaraz zwrócone będzie. Warunki licytacyjne są do przejrzenia codziennie w godzinach popołudniowych (z wyłączeniem świąt) w kancelarji mojej w Warszawie pod Nr. 1775 utrzymywanej.

Warszawa d. 16 (28) Listopada 1871 r.

Napoleon Mierkowski, Komornik.

N. D. 7653. W dniach 29 Listopada (11 Grudnia 1871 r. o godzinie 10-ej z rana, na targu Muranów, wzastaw dana materja jedwabna w moc postanowienia Sądu, w tymże dniu o godzinie 12-ej w południe za Żelazną bramą, prawnie zajęte ruchomości: meble machoniowe, fortepian, w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godzinie 9-ej z rana na targu w Pradze karuzele, meble jesionowe, w tymże dniu o godzinie 11-ej z rana na targu za Żelazną bramą meble jesionowe, w dniu 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej w południe na targu Grzybów meble machoniowe, pianino przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski, Komornik.

N. D. 7642. Prawnie zajęte meble jesionowe, machoniowe, sosnowe, brzozowe, łóżka żelazne, lampy, samowary; lichtarze świeczniki, garderoba, wachlarze, lustra, łyżka, łyżeczki, i kubek śrebrne, lornetka, rądle, moździerze, pudełka, korale, kapelusze, lanszafty obrazy, maszyna do szycia, i t. p. ruchomości w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) o godzinie 10-ej z rana na Grzybowie i w tymże dniu o godzinie 12-ej w południe na Starym mieście w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) o godzinie 10-ej z rana na Nowym mieście, w dniu 3 (15) Grudnia o godzinie 11-ej z rana na Starym mieście, w dniu 6 (18) Grudnia 1871 r. o godzinie 11-ej z rana na Starym mieście i w tymże dniu o godzinie 1-ej po południu na Muranowie, w targach w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

J. Rosiński, Komornik. Nr. 489 d.

N. D. 7656. Prawnie zajęte ruchomości w drodze egzekucji sądowej jako to: meble olszowe, szafy, rądle, garderoba męzka i damska w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana na targu Muranów, szafy, lichtarze, zegar, samowar, garderoba i t. p, w d. 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 2 z południa na targu głównym w Pradze przy Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

S. Nawrocki, Komornik p. S. A.

N. D. 7654. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości jako to: garderoba męzka, buty z prawidłami, meble jesionowe, lichtarze platerowane, kopersztychy i t. p. w d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1871 r. o godzinie 12 z południa na placu targowym za Żelazną bramą zwanym przez publiczną i głośną in plus licytację przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

Ed. Borkowski, Komornik.
p S. A. Nr. 541.

N. D. 7657. Prawnie zajęte ruchomości przez publiczne licytacje przedane będą a mianowicie dnia 29 Listopada (11 Grudnia) r. b., o godzinie 11 przed południem na placu Muranów w Warszawie meble machoniowe, jesionowe, lustra, zegary, garderoba i t p., a dnia 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godzinie 11 na placu targowym Witkowski zwanym w Warszawie meble jesionowe różne sprzęty sosnowe, samowar, landszafty, dywanik i t. p. przedmiota.

M. Rzewnicki, Komornik.

N. D. 7681. Prawnie zajęte ruchomości sprzedane będą przez publiczne licytacje w Warszawie, jako to: zegarek, kolczyki z rautami, bransolety i medaljonik złote w dniu 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną bramą, które obejrzanemi być mogą w kancelarji podpisanego Komornika.

Aleksander *Nowicki*,
Komornik pod Nr. 543.

N. D. 7661. Prawnie zajętę w drodze egzekucji Sądowej ruchomości jako to: meble różne, bielizna, odzież męzka, książki hebrajskie, szkło, sztucce najsilbrowe, beczki, wódka i piwo w flaszkach, tałes i tfilim, w dniu 1 (13) Grudnia to jest we Środę, na placu targowym za Żelazną bramą, przed podpisanym Komornikiem, przez głośną publiczną in plus licytację sprzedane zostaną.

Asesor Kolegjalny,
K. Brochocki, Komornik. Nr. 489 c.

N. D. 7564. *Судъ Исправительной Полиціи въ Брестѣ-Куявскимъ.*

Симъ вызываетъ на явку въ Судъ Герома Фогель и Маріянну Котовскую, жителей гор. Влоцлавска, дабы она въ теченіи 30 дней со дня сего объявленія, въ здѣшнемъ Судѣ для снятія съ нихъ допроса, въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по закону.

Г. Брестъ, 17 (29) Ноября 1871 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Совѣтникъ, Трипишевскій.